

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyjnego i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolno od opłaty.

Telefon Redakcyjny Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K.	rocznie	24 K.
półrocznie	16 K.	półrocznie	12 K.
kwartalnie	8 K.	kwartalnie	6 K.
miesięcznie	2 K. 70 h.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonentów bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wykazy gruntów, które mają być wyłączone do budowy normalnotorowej kolei lokalnej ze Lwowa przez Kamionkę strumiłową do Stojanowa, na przestrzeni od klm. 1.700 do 43.456, wraz z planami będą wyłożone stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. u. p. nr. 30, w powiecie lwowskim w urzędach gminnych: Zniesienie, Laszki murowane, Malechów, Sroki, Prusy, Żydaczce, Zapytów, Remenów i Rudańce, oraz w kancelaryach obszarów dworskich w Zniesieniu, Laszkach murowanych, Srokach, Prusach, Żydaczkach, Remenowie i Rudańcach; w powiecie żółkiewskim w urzędach gminnych: Żółtańce, Kłodno wielkie, Pieczechosty i Czystynie, oraz w kancelaryach obszarów dworskich w Pieczechostach i Czystyniach, zaś w powiecie kamioneckim w urzędach gminnych: Derniów i Kamionka strumiłowa oraz w kancelaryi obszaru dworskiego w Derniowie, począwszy od 22 października przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostw we Lwowie, Żółkwi i Kamionce strumiłowej, lub na miejscu przy komisji, której termin będzie później ogłoszony.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 października.

Przedłożenia ugodowe.

(II.) **Polityka przemysłowa.** W zakresie polityki przemysłowej nowa umowa poręcza, jak dotąd, przy zachowaniu zupełnej samodzielności porządku prawnego w tej dziedzinie, zrównanie z własny-

mi obywatelami Państwa na podstawie formalnej wzajemności. Swoboda przeniesienia się z miejsca na miejsce, która pozostaje zapewniona także na przyszłość, wiąże się ściśle z koniecznym dla rozwoju handlu i przemysłu prawem osiedlenia się, oraz swobodą ruchu osobistego i obrotu towarowego. Wskutek szczególnego określenia prawa podróżujących agentów handlowych przez autonomiczne ustawodawstwo przemysłowe, okazało się koniecznym ponownie uregulowanie działalności zawodowej tych agentów handlowych, zgodnie z odpowiednimi postanowieniami w traktatach handlowych. Dla handlu przekośnego z włączeniem domokrajstwa, dalej dla interesu aptekarskiego i dla sensalów wydano również przepisy odrębne, odpowiednio do międzynarodowych praw traktatowych i krajowych stosunków prawnych.

Osobna umowa co do uniknięcia podwójnego opodatkowania — umieszczona w tytule „opodatkowanie“ — chroni wolny ruch towarowy przed zbytnim obciążeniem.

Uwolniono również przemysł austriacki od dotkliwego ciężaru, przez umówione zniesienie węgierskiego podatku transportowego na Dunaju, który utrudniał używalność tej rzeki w ruchu towarowym ku wschodowi i ograniczał ekonomiczną swobodę przenoszenia się z miejsca na miejsce.

Gruntownego uregulowania na nowo wymagałyby sprawa patentów, marek i znaczków ochronnych. Postanowienia w tym dziale, podjęte na podstawie umowy odpowiadają zasadom, określonym już w ustawie z roku 1893. Okres pierwszeństwa dla nowo zgłoszonych patentów z drugiego obszaru państwowego oznaczono na trzy miesiące; ponadto określono dokładnie, dla usunięcia okazujących się w praktyce wątpliwości, początek tego okresu i rozmiary praw pierwszeństwa. Dla ułatwienia reformy w dziedzinie marek i znaczków ochronnych, nie trzymano się już dotychczasowych przepisów odnośnego ustawodawstwa; za to okazała się koniecznością ubezpieczenia wchodzących w grę interesów przez wzajemne określenie sposobu postępowania, którego należy trzymać się w odpowiednich wypadkach. Co do marek i wzorów krajowych, trzymano się zasady, według której

przez zapisanie marki, lub wzoru w jednej z Izb handlowych i przemysłowych, uzyskuje się równocześnie prawo ochrony także na Węgrzech i odwrotnie; wyjątek stanowią tylko te wypadki, w których marka, zapisana w jednym Państwie, sprzeciwiała się w drugim, obowiązującym tam co do znaczków krajowych przepisom. Dla usunięcia jednak rozmaitych różnic zapatrywań, które w części uwydatniły się dopiero w czasach ostatnich i dla uniknięcia przyszłych wątpliwości, okazała się potrzeba zawarcia szczegółowych umów co do określenia rodzaju i zewnętrznej strony towarów, n. p. w sprawie używania herbów publicznych, albo języka używanego w jednym z obu obszarów państwowych, albo używania barw narodowych, narodowych emblematów, albo nazwisk i wizerunków osobistości historycznych i t. d., jakoteż w sprawie używania orła Cesarskiego i herbu krajów należących do Korony węgierskiej przez c. i k. nadwornych dostawców.

Istniejąca między Austrią i Węgrami umowa co do praw autorstwa z r. 1887, która rozpościera się także na autorów dzieł fotograficznych i ich prawnych spadkobierców, oraz na wydawców, pozostaje utrzymana podczas trwania traktatu, o ile przepisy konwencji berlińskiej nie znajdują praktycznego zastosowania w stosunku wzajemnym obu Państw.

Dla Towarzystwa akcyjnych, Spółek z ograniczoną poręką, Stowarzyszeń ubezpieczeniowych, Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych określono z ograniczeniem do interesów dozwolonych prawnie w każdym z obu Państw warunki rozszerzenia ich działalności na drugi obszar państwowy, zakładania filii i sposobu prowadzenia interesów.

Sprawy polityki komunikacyjnej. Taryfy kolejowe.

Jedną ze spornych kwestyj była sprawa taryf kolejowych.

Gdy ogólne normy co do pełnienia służby, których jednolitość jest pożądana ze względu na wspólne interesy ruchu i tak zwłaszcza przepisy ruchu dla głównych kolei, regulamin ruchu kolejowego, przepisy o ogłoszeniu taryfy i zniesieniu taryfowych, następnie wspólne postanowienia I. części taryfy w istocie swej pozostają niezmiennione, to

wspólne postanowienia co do polityki taryfowej tak jak zawarte w gorąco zwalczanym rozporządzeniu z 22 września 1899 r., a także w artykule IX. projektu ugody z r. 1903, uległy doniosłym zmianom.

Z tych postanowień do nowej ugody przyjęto w nowym traktacie tylko postanowienia o wykluczeniu tajnych ulg taryfowych i równomiernem traktowaniu obustronnych prowencyj w myśl art. XV. niemieckiego traktatu handlowego. Uczynione w tym artykule państwu niemieckiemu ulgi przypadną także w udziale towarom węgierskim, w zamian za co Węgry zobowiązały się względnie pewne z kół interesowanych niejednokrotnie podnoszone skargi z powodu nie zupełnego wolnego od zarzutu traktowania tych postanowień.

Natomiast wszystkie inne dotkliwie szkodzące dla Austrii postanowienia rozporządzenia z 22 września 1899 i artykułu IX. projektu ugody z r. 1903, zostały w nowym traktacie zupełnie usunięte. Odnosi się to do obowiązywania pozycje taryfowych austriackich kolei państwowych dla węgierskiego ruchu transitowego do zachodnich krajów zagranicy, dalej do postanowienia, według którego przynależne dobrowolnie do r. 1899 niższe udziały taryfowe na cały czas trwania ugody, mają być ustanowione jako udziały maksymalne, a dalej obejmuje to zobowiązania austr. kolei państwowych, które daleko idące dla stosunków z państwami wschodnimi przynależne opusty taryfowe, zobowiązane są bez różnicy przynależne także węgierskiemu ruchowi transitowemu do zachodnich krajów zagranicy.

Przez usunięcie wszystkich tych postanowień odpadły także dotychczasowe podstawy taryfowe w ruchu transitowym do zagranicy, a zwłaszcza także w tych relacjach, w których stopy frachtowe zawisły od konkurencyj żeglugi na Dunaju. Oba więc zarządy kolei państwowych były wskutek tego zmuszone porozumieć się co do przyszłego ukształtowania się i rozdziału pozycje frachtowych transitowych w tych relacjach. Zawartą umowę dołącza się w doświadczeniu do motywów. Odstępstwa od regularnego tworzenia taryfy są przewidziane tylko dla pewnych artykułów i tylko dla linii kolei państwowych, ciągnących się wzdłuż Dunaju. Lecz także i przy tych od-

PANI ADAMOWA POTOCKA.

Wspomnienie pośmiertne.

Znowu zgasła jedna gwiazda na naszym chmurnym polskim widnokręgu. Nie znakomici mężowie tylko, znakomite niewiasty to także gwiazdy, co jaśnieją wśród nocy, wskazują kierunek, pomagają nie zabłąkać się w ciemnościach i błędnych drogach. Ta gwiazda była wielka. Świeciła cnotą, rozumem, poświęceniem, siłą woli rzadką nawet u mężczyzn, siłą uczucia rzadką nawet u niewiast: w miłości Boga i ojczyzny, w ich służbie, w uczuciu obowiązku i jego pełnieniu, nie przewyższył jej nikt. Boleści miała w życiu bardzo wiele, a każda boleść była nową zasługą, nowym stopniem doskonałości, nowym przykładem i nauką. Przeżyła prawie wszystkich drogich ze swego pokolenia, przeżyła syna, synów, córkę, wnuczki, z każdą nową stratą dziwniejsza cnotą, poddaniem się woli Bożej, odwagą do życia i postanowieniem nie ustawiania w życiu i jego trudach aż do ostatniego tchu. W późnej starości została sama pośród młodszych, jak wyobraźnielka tych wszystkich, których kochała, i których straciła; jej głosem przemawiało do nas to pokolenie pełne ludzi niepospolitych i zasłużonych; jej uczucie, jej sąd, jej rada, to był

jeszcze żywy wyraz tego co czuł, co myślał, co w danych stosunkach byłby radził jej mąż i wszyscy najlepsi z jej czasów. Jej czas się skończył, świat, wśród którego wzrosła i żyła, przemienia się w coś innego, i jej głos zamilkł. Przywykliśmy na nią się oglądać, w ważniejszych sprawach własnych czy publicznych pytać, co ona o tem myśli, co ona na to powie? Czuliśmy nad sobą jej powagę, czuliśmy, że w niej jest zawsze punkt oparcia i rada. Jak będzie obejść się bez tej powagi, bez tej ufności do istoty nieskończone wyższej od siebie?

W sześćdziesiąt lat dochodzi od jej zamążpójścia: była świadkiem i uczestnikiem wszystkiego, co się w Polsce działo przez drugą połowę XIX. wieku, świadkiem mądrym, uczestnikiem nie przez sam ból tylko, ale przez pomoc i podporę, jaką mieli w niej ludzie czynnie działający. Żaden trud, żaden ból nie był jej obcem: wszystkie znała, wszystkie rozumiała, wszystkie dzieliła, we wszystkich wspomagała. Widzieliśmy ją tak przez pół wieku z górą, obok męża, później nad synami, zawsze niemylną w uczuciu obowiązku, zawsze niezłomną w jego pełnieniu. Była koroną męża, była głową i duszą domu, gdy jego zabrakło: miała taki hart, jak te Spartanki, co synom dawały tarczę z rozkazem „z nią lub na niej“. Tylko ona nie mogła synom dawać tarczę na bój i zwycięstwo: musiała w ich duszach kuć tarczę na wszelki trud, na wszelki zawód, na wszelkie zwątpienie czy zniechęcenie. Miała bohaterską naturę i duszę, ale jej bohaterstwo to nie

jedno wielkie poświęcenie, jeden poryw, tylko całe życie czynnego pomagania drugim, cierpienia z drugimi i za nich, wytrwania bądź co bądź. Była rzymską *virtus* w tej matronie, ale nad rzymską dopiero była chrześcijańska cnota w miłości macierzyńskiej, w miłości ojczyzny, w miłości Boga i poddaniu się Jego woli, i ta dawała siłę na wszystkie trudy i boleści życia. „Im więcej człowiek cierpi, tem więcej widzi, doświadcza, jak Bóg jest łaskawy, jakie ma dla człowieka niewyczerpane skarby pociechy i wsparcia“. Te słowa z jej ust stają dziś w pamięci i pomagają zrozumieć, jak ona swoje próby przeżyła i wytrzymała.

W duszy miała nieprzebrane skarby cnoty i miłości: w umyśle nieprzebrane skarby wiadomości, roztropności, znajomości ludzi i życia. Miłowała męża przedewszystkiem miłością najwznioślejszą, a poczętą podobno kiedy była jeszcze dziewczęcim: miłowała dzieci, dając im nie tylko wiele, trzymając przed nimi wysoki prawdziwy cel życia, matka przedziwna zawsze, matka bolesna nad grobami dzieci. Przywiązanie do swoich, do krewnych, przyjaciół, jak było wielkie i dobroczynne, to wiedzą ci, co jej łaski i dobroci doznawali. Miłość bliźniego? Jej życie to wzór i nauka, jak mając bogactwo, służyć niem Bogu i bliźniemu. Wiele ona zbudowała kościołów na chwałę Bożą, zakładów miłosiernych i opiekuńczych na użytek i ulgę bliźnich! Miłość Ojczyzny? Przeszła ogniowe próby od roku 1848, przez wszystkie późniejsze nadzieje czy złudzenia,

kłęski i pogromy, a gorzała także tym samym ogniem i udzielała go drugim dokoła, pełniła przykazanie Krasieńskiego: „choć zwątpisz o braci swojej, choćbyś miał o mnie samym rozpacząć, czyni ciągle i bez wytchnienia“.

Krasieński! Z jej śmiercią schodzi ze świata jakby ostatni jego odblask, ostatni żywy świadek jego życia i myśli. Przyjaźń i przywiązanie między nią a tym mężem siostry i przyjacielem męża, były wielkie; jego wpływ na umysł i na uczucia młodej kobiety silny i do końca widoczny. I on także znika do reszty z pośród nas z jej śmiercią.

Skarby jej duszy i jej cnoty? Należy się, żeby je kto zbadał i zliczył; ile się da, bo wiele jest takich, które zostaną na zawsze tajemnicą między nią a Bogiem. Ale ten żywot powinien kiedyś być opisanym. Skarby jej umysłu? Był przedewszystkiem jasny i pewny, a był prócz tego rozległy bardzo, obejmował niezmiernie wiele. Pamięć była wyjątkowa, ale wyjątkowa też chęć, potrzeba, popęd poznawania i wiedzenia. Mało kto tak znał Polskę XIX. wieku i z końca XVIII. ludzi i sprawy, jak ona. Znała przez ustną tradycję, przez własne stosunki, ale i przez zagłębianie się w listy, zapiski, pamiętniki; można powiedzieć, że to była jej najmilszą rozrywką i jej bardzo poważną ciekawość; a na jej dnie była miłość wszystkiego, co polskie. Nie ludzi i dziejów tylko — zażytków, pamiętek także. Z żywym zmysłem artystycznym i z rzetelną nauką archeologii

stępnym jest wymiar zniżek bardzo nieznaczny, ponieważ jako podstawę do wymiaru taryfowego przyjęto pełne normalne stopy frachtowe żeglugi na Dunaju, jakie dnia 1 lipca 1907 w Pierwszym c. k. przyw. Towarzystwie żeglugi parowej na Dunaju i Węgierskim Tow. akc. żeglugi na rzekach i jeziorach równomiernie były w mocy, podwyższone o zwykłą nadwyżkę odpowiadającą naturalnej wyższej drogi kolejowej. W udziałach frachtowych austriackich kolei państwowych występują także z małymi wyjątkami podwyżki, a mianowicie wielokrotnie aż do pełnej należności taryfy lokalnej. Zmiana, która dokonała się w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy, tłumaczy się też tem, że owe jednostki strefowe austriackich kolei państwowych, które dotąd były udziałami maksymalnymi, uchodzić będą odtąd jako minimalne. Gdzie jednak nie wchodzi w rachubę współzawodnictwo Dunaju, w miejsce dotychczasowych wchodzi przepisy taryfy regularnej.

Naturalnie także węgierskim kolejom państwowym przynajmniej nowa umowa pewną swobodę w sprawie podwyższenia opłat taryfowych z Austrii do krajów bałkańskich. Ale ta okoliczność odgrywa rolę podrzędną wobec przywrócenia swobody taryfowej w ruchu austriackim.

Nowa umowa między obu zarządami kolei państwowych zawiera też umówione w r. 1903 zobowiązanie wzajemne do ustanowienia taryf bezpośrednich w ruchu z zagranicą. Nie idzie jednak przytem o obniżenie taryfy, lecz wyłącznie o to, aby umożliwić bezpośrednie wysyłanie towarów. Zwłaszcza w stosunkach z cesarstwem niemieckim wynika ten obowiązek dla kolei austriackich państwowych, jako linii transitoowych, już z artykułu 16 niemieckiego traktatu handlowego. Zgadza się on wszakże również z myślą zasadniczą, którą kierowały się obie strony przy układach, że utrudnienie ruchu wywozowego drugiego Państwa nie może być zadaniem kolei państwowych.

Stan zdrowia Najjaśniejszego Pana.

Ze strony poinformowanej dowiaduje się o stanie zdrowia Najj. Pana w dniu wczorajszym c. k. *Biuro korespondencyjne*:

„Najj. Pan nie miał wczoraj gorączki. Lokalne rozszerzenie kataru nie nastąpiło, jego intensywność zmniejsza się“.

Korespondenz Wilhelm donosi: „Stan sił Najj. Pana był wczoraj bez przerwy pomysłny, apetyt dość dobry, usposobienie przez cały dzień bardzo dobre. Katar utrzymuje się bez zmiany. Skłonność do kaszlu również jeszcze nie ustała“.

Także prywatne doniesienia stwierdzają, że w stanie zdrowia Najj. Pana widoczny jest zwrot ku lepszemu. Pierwsze oznaki tego zwrotu pojawiły się w poniedziałek wieczorem, gdy Najj. Pan bez pomocy medykamentów dostał potów, po których nastąpiła wkrótce zniżka w temperaturze ciała. Jak wiadomo, przy katarach na tle grypy bardzo często występują równocześnie objawy choroby nerkowej. Otóż lekarze z tego powodu przedsięwzięli odpowiednie badania, które jednak wykazały, że nerki są w stanie zupełnie normalnym.

Wczorajsze wieczorne pisma wiedeńskie donoszą: W pierwszych godzinach popołudniowych temperatura ciała u Monarchy nieco się podniosła i utrzymywała się w dalszym ciągu w tym stanie podniesionym, ale w umiarkowanych granicach. Nad wieczorem ciepota zmniejszyła się.

Z Wiednia telegrafują: Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przybyła wczoraj po południu z Wallsee i udała się do Schönbrunnu, gdzie zabawiła przez czas dłuższy u Najj. Pana.

Wraz z Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą był u Najj. Pana wczoraj od godziny 3—4 po południu Najd. Arcyksiężę Franciszek Salwator. Najd. Arcyksiężna wieczorem powróciła do Wallsee.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z d. 16 b. m.).

Pod koniec wczorajszego posiedzenia Izby odpowiedział Przewodniczący na wniesioną w swoim czasie przez p. Pernstorfera reklamację w sprawie naruszenia nietykalności p. Regera, który był w pewnym procesie zwanym na świadka w czasie sesji parlamentarnej.

Przewodniczący odczytuje pismo P. Ministra sprawiedliwości z szczegółowym przedstawieniem sprawy i dodaje, że sąd powiatowy w Morawskiej Ostrawie otrzymał stosowne pouczenie z powodu wezwania p. Regera mimo, że przez parlament nie został on wydany.

Przewodniczący odczytał dalej pismo P. Prezydenta Ministrów z żądaniem wyboru Deputacji kwotowej.

Interpelacje wnieśli między innymi: p. Křempa i tow., w sprawie rzekomo rabunkowej gospodarki w lasach gminy Wolaranizowska, w sprawie rzekomych represaliów ze strony prezesa Rady powiatowej w Lisku za zachowanie się podczas wyborów do Rady państwa, oraz w sprawie rzekomej stronniczości sądu w Lisku. P. Onyszkiewicz i tow., w sprawie rzekomego nadużycia krajowej ustawy konkurencyjnej przez galicyjskie władze administracyjne w celach politycznych. P. Diamand i tow., w sprawie śmierci jednorocznego ochotnika Mojżesza Benzera rzekomo z powodu niedbalstwa lekarza wojskowego dr. Bardacha; p. dr. Liebermanna i tow., w sprawie wydania policyi rosyjskiej przez żandarmeryę w Podwołoczyskach politycznego zbiegacza Zygmunta Kowalczyka. P. Hlibowicki i tow., postawili wnioski w sprawie założenia państwowego Banku włościańskiego dla Galicji, jako miejsca centralnego dla kredytu włościańskiego.

W końcu zawiadomił Prezydent Izby, że p. Reger złożył mandat.

Z klubów i stronnictw.

Jak *Polnische Corresp.* donosi, zebrała się wczoraj po południu frakcja narodowo-demokratyczna Koła polskiego na posiedzenie pod przewodnictwem dr. Głabińskiego, celem omówienia ugody.

Posłowie ruscy konferowali wczoraj po południu z P. Prezydentem Ministrów

bar. Beckiem, P. Ministrem skarbu dr. Korytowskim, oraz P. Namiestnikiem Andrzejem hr. Potockim. Po tej konferencji odbył P. Namiestnik dłuższą naradę z prezydium Koła polskiego.

Klub czeski odbył wczoraj pod przewodnictwem p. Kramarza posiedzenie poświęcone dyskusji politycznej. Jednogłośnie przyjęto następującą rezolucję: „Klub czeski uchwała w zasadzie, że gotów jest przystąpić do wspólnego klubu czeskiego na podstawie statutu, który zostanie wypracowany przez zastępców poszczególnych stronnictw w Pradze“.

Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne odbyło wczoraj naradę w sprawie ugody. Uchwalono wybrać osobną komisję dla tej sprawy. Przewodniczącym tej komisji został dr. Wittek.

Slawische Correspondenz donosi: Związek południowo-słowiańskich posłów zebrał się wczoraj na naradę nad przedłożeniami ugodowymi. Po dyskusji nad sytuacją polityczną uchwalono wysłać deputację do Budapesztu celem porozumienia się z delegacją Chorwatów w Sejmie węgierskim.

Prezydium Związku narodowo-niemieckiego odbyło wczoraj wieczorem konferencję o ugodzie; rozprawy nie ukończono.

Także niemieckie stronnictwo agrarne zebrało się wczoraj wieczorem na naradę w sprawie ugody; dyskusji nie ukończono. Wielu mówców podniosło wątpliwości co do niektórych postanowień ugody.

Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu węgierskiego przedłożył minister hr. Andrassy ustawę o gwarancjach konstytucyjnych.

Następnie zabrał głos prezes gabinetu dr. Wekerle i przedkładając ustawy ugodowe wyłuszczył przyczyny polityczne i ekonomiczne zawarcia ugody. Wobec tego, iż z zagranicą zostały zawarte traktaty handlowe do r. 1917, wolny obrót cłowy i handlowy między obu państwami musiał być bezwarunkowo uregulowany w taki sposób, że ustanowienie linii cłowej między obu częściami było wykluczone.

W stosunkach między obu państwami panowała niepewność, która musiała być usunięta, gdyż byłaby doprowadziła do przesilenia gospodarczego.

Sytuację naszą — mówił dr. Wekerle — utrudniało właśnie to, że stosunek do Austrii uregulowany został tylko na podstawie wzajemności. Dawniejsze konwencje i umowy weszły w Austrii w życie w drodze rozporządzeń. Rozdział dochodów cłowych na wydatki wspólne od r. 1908 w ogóle nie był zabezpieczony. Tego rodzaju sytuacja, która w duchu austriackiej konstytucji mogła być tam każdej chwili przez Izbę posłów zmieniona, wywołała niepewność rozwoju ekonomicznego, a w następstwie mogła doprowadzić do wojny ekonomicznej. (Głosy: Słuchajcie).

Wobec tego musieliśmy stworzyć stałe warunki rozwoju i gospodarczego wzmocnienia Węgier przynajmniej na czas trwania traktatów handlowych. Staliśmy także wobec politycznej konieczności uwolnienia się od

tej przymusowej sytuacji, abyśmy przynajmniej po upływie tego traktatu mieli wolne ręce i mogli podjąć swobodne postanowienia. Konwencje zawarte dawniej z Rządem austriackim odpowiadały wprawdzie ówczesnym stosunkom, jednak teraz okazują się ich ramy zbyt ciasnymi dla naszego życia gospodarczego. Tak więc musieliśmy przystąpić do uregulowania wszystkich spraw gospodarczych, a przedewszystkiem starać się o to, by w miejsce wzajemności staraty został traktat, dzięki któremu uzyskalibyśmy wolne ręce dla podniesienia dochodów państwowych z podatków konsumcyjnych. Odpowiednio do położenia prawno-państwowego zawarliśmy umowę w formie traktatu, wiążącego nas do r. 1917, tak, że prawo samoistnego postanowienia po r. 1917 jest dla nas bezwarunkowo zapewnione.

Prezydent ministrów omawiał następnie poszczególne postanowienia ugody i wspominał także o połączeniu kolejowym z Dalmacją. Z kolei wyłuszczył sprawę rozwoju kolei koszycko-bogumińskiej i sprawę podatku konsumcyjnego; poczem odczytał ułożoną między obu Rządami umowę w sprawie bankowej.

Odczytałem tu dokument — powiada — w całej rozciągłości, na dowód, że zastrzegłem sobie swobodę w kwestii bankowej i że członkowie rządu w tej mierze nie są związani. (Głosy: Niech żyje Bank samoistny!).

Omawiając sprawę kwoty oświadczył dr. Wekerle, że ze względu na to, iż w Austrii ciągle domagano się podwyższenia kwoty, a obecny traktat obliczony jest na dłuższy szereg lat, potrzebne było usunięcie także i tej sprawy spornej. Rządowi węgierskiemu szło o porozumienie na całej linii. Dzisiejsza kwota, jeżeli traktat ma trwać czas dłuższy, absolutnie nie mogła być utrzymana; z drugiej strony, w interesie skonsolidowania węgierskich stosunków i w skutek tego, że w obecnej sytuacji politycznej Węgrom potrzeba nie walki, lecz pokoju, postanowiono zgodzić się na podwyższenie kwoty.

(Wielka wrzawa na lewicy).

Prezes gabinetu odczytuje odnośną umowę. Ustęp odnoszący się do podwyższenia kwoty węgierskiej o 2 prc. przyjęto na lewicy wielką wrzawę.

P. Lengyel do lewicy: Teraz klaszkajcie!

Długotrwała wrzawa, niepokój.

Dr. Wekerle: Jeden z posłów powiedział, ażeby teraz klaszano. Wobec tego muszę zauważyć, że nie tylko co do kwoty, lecz w żadnym innym kierunku nie żądam okłasków. Co do kwoty muszę oświadczyć, że kwotę tę, na którą się zgodziłem, uważam w przyszłości za maksymalną.

P. Lengyel: Nie o to walczyliśmy tak długo.

Następnie dr. Wekerle przeszedł do omówienia prawno-państwowej strony ugody. Wspomniał o instytucji sądu rozjemczego i oświadczył, że wykluczone jest automatyczne przedłużenie tej ugody po roku 1917. Traktat ten skończy się bezwarunkowo w r. 1917. (Okłaski, głosy: Eljen).

Prezydent ministrów zakończył w te słowa. Zawarłem umowę, której nie należy uważać za tryumf jednej lub drugiej strony. Wybrałem drogę pośrednią, aby z obu stron zapewnić uchwalenie traktatu. Nie żądam pochwał, ale też nie mam powodu być małodusznym. Postępowałem według najlepszego przekonania. Byłem zmuszony w trudnej sy-

tu był obok Ukrainy, kraju pierwszej młodości, kraju marzeń, a później wspomnień i tęsknot — punkt szczególnie umiłowany na całej przestrzeni ziemi polskiej. Kochała w nim ludzi i gmachy i zabytki i przeszłość i teraźniejszość i tę przyszłość, której pragnęła jasniejszą, pogodną; kochała kościoły i nabożeństwa i procesje i ochronki dla dzieci i przytulki dla starców i pracownię Matejki i wszystko co tu dobrego było i robiło się, kochała, błogosławiła, służyła — a wśród tego szczególnie, z czcią nieledwie namiętą, Zamek. W tej ciężkiej chorobie, wbrew zakazom lekarza i prośbom dzieci, narażając się na niebezpieczne pogorszenie, nie miała spokoju, dopóki nie zobaczyła Warnieńczyka, nie zobaczyła restauracji zamkowego dziedzińca.

W tej wielkiej duszy, w tym charakterze wyjątkowo silnym, zdolność myślenia i zdolność uczucia przemagała wiek, chorobę, wszystko, i do ostatka jaśniała jedna, gorzała i ogrzewała druga. Owszem, zdawałoby się raczej, że siła uczuć wzmagała się pomimo ubytku sił fizycznych. Nie wzmagała się, nie mogła być większą niż była przez całe życie, ale była widoczniejsza, rzwiejsza. Czujemy wszystkie, że coś się skończyło, coś się zamknęło z tą śmiercią. Nie jeden rozdział historii domu tylko — i jeden z najpiękniejszych, nie jeden rozdział historii jednego miasta, ale dawny świat polski, ten, co się opierał o rok 1830, a obejmował i emigrację, i wielką poezję, i wielkie nadzieje, wzniosłe idealne pojęcie ojczyzny, a wielkie błędy w jej służbie; potem rok 1863

to był obok Ukrainy, kraju pierwszej młodości, kraju marzeń, a później wspomnień i tęsknot — punkt szczególnie umiłowany na całej przestrzeni ziemi polskiej. Kochała w nim ludzi i gmachy i zabytki i przeszłość i teraźniejszość i tę przyszłość, której pragnęła jasniejszą, pogodną; kochała kościoły i nabożeństwa i procesje i ochronki dla dzieci i przytulki dla starców i pracownię Matejki i wszystko co tu dobrego było i robiło się, kochała, błogosławiła, służyła — a wśród tego szczególnie, z czcią nieledwie namiętą, Zamek. W tej ciężkiej chorobie, wbrew zakazom lekarza i prośbom dzieci, narażając się na niebezpieczne pogorszenie, nie miała spokoju, dopóki nie zobaczyła Warnieńczyka, nie zobaczyła restauracji zamkowego dziedzińca.

W tej wielkiej duszy, w tym charakterze wyjątkowo silnym, zdolność myślenia i zdolność uczucia przemagała wiek, chorobę, wszystko, i do ostatka jaśniała jedna, gorzała i ogrzewała druga. Owszem, zdawałoby się raczej, że siła uczuć wzmagała się pomimo ubytku sił fizycznych. Nie wzmagała się, nie mogła być większą niż była przez całe życie, ale była widoczniejsza, rzwiejsza. Czujemy wszystkie, że coś się skończyło, coś się zamknęło z tą śmiercią. Nie jeden rozdział historii domu tylko — i jeden z najpiękniejszych, nie jeden rozdział historii jednego miasta, ale dawny świat polski, ten, co się opierał o rok 1830, a obejmował i emigrację, i wielką poezję, i wielkie nadzieje, wzniosłe idealne pojęcie ojczyzny, a wielkie błędy w jej służbie; potem rok 1863

jego skutki aż do dzisiejszego strasznego stanu. Smutny był ten czas, tragiczny był, ale ludzie szlachetnych, serc wielkich, zdolności wielkich, miał nie mało: to jego piękność, jego zasługa przed Bogiem i historią. Pani Adamowa Potocka przeżyła go między najlepszymi, najszlachetniejszymi: im była towarzyszką, nieraz pomocą, dzieliła i krzepiała wszystkie ich uczucia, dla młodszych była ich ostatnią podobno wyobraźnielką. Była na swoim polu niewieściem równa najlepszym z mężczyzn — a od wielu wyższą jednolitością cnoty i żywota, tym charakterem, który się nigdy nie zachwiał, nigdy sam sobie i przykazaniu Bożemu nie sprzeciwił! Mówiono o niej nieraz, że ma mężki charakter, mężki hart, mężką świadomość i stałość woli. To prawda: i gdybyśmy mężczyźni, gdyby ci młodzi co po nas przyjdą, byli do niej podobni, nie staliibyśmy tak źle, jak stoimy. Ale z tym mężkim hartem łączyła się miłość i zdolność poświęcenia w stopniu, który u mężczyzn bardzo rzadki, jest przywilejem, światłem, istotą samą wielkich serc niewieściech. Tych nam Bóg nie skąpił, były w dawnych wiekach, były i w tym ostatnim, ziemie przysławieć cnotą i przykładem, w niebie błagały zmiłowania cnotą i cierpieniem. W ich rzędzie stoi pani Adamowa Potocka, i na tamtych świecie poznają ją za swoją te, których pamięć my czcimy na tej polskiej ziemi. Matejko, który ją podziwiał i kochał, tak ją pojmował i rozumiał. Św. Kindze, starej, rozpamiętującej w boleści serca klęski tatarskie, a przeczuwającej proroczo przyszłe gorsze, dał rysy, dał wyraz pani Adamowej.

Tak: ona wszystkie boleści, przeszłe i dzisiejsze, wszystkie niebezpieczeństwa przyszłości, miała w swoim sercu, i tak bolała, tak błagała, jak ta święta na jego obrazie. W modlitwie przy konających jest ta prośba niezrównana rzewnością i pocieszeniem: „Niech wyjdą naprzeciw niej, niech się do niej ucieśszą aniołowie i święci“. O nie wątpimy, ufamy, wierzymy, że do niej ucieśzyli się, naprzeciw niej wyszli i aniołowie i święci, ale i ci, mężowie czy niewiasty, co kochali jak ona, z nią razem, to co ona. O tę błogość, o to uszczęśliwienie, prosimy z głębi duszy przez wdzięczność za to, czem była dla tej ziemi, dla tego miasta, i dla tych, których taskawie do swego serca garnęła.

Wdzięczność jest, i nad jej grobem objawiła się wspaniale. Wszyscy biskupi ilu ich jest w kraju, z kardynałem na czele, a za nimi w tłumie ludzi delegowani Sejmu, delegowani wielu instytucji, wszystko co mamy w kraju najdosłojniejszego stanowiskiem i zasługą. Każda okolica, każda rodzina, bez przesady rzecz można, chciała być i hołd złożyć, cześć i wdzięczność zaświadczyć. Niechże jak dziś jest wdzięczność, tak zostanie na zawsze pamięć, cześć, znajomość tej wielkiej postaci; nad jej domem niech zostanie błogosławieństwo, które weń wniosła, którem dla niego była, które mu zostawiła, a nad tą ziemią, którą tak miłowała, niech się unosi jej przykład, i jej przed tronem Boga przyczyna.

St. Tarnowski.

tuacyi rozpocząć rokowania. Starałem się zapewnić uzyskanie gospodarczych i politycznych korzyści. Dlatego też ze spokojnem sumieniem możemy dzieło nasze przedłożyć Izbie do osądzenia. (Oklaski).

Po przerwie p. Mazuranie odczytał interpelację następującej treści: W jaki sposób prezydent ministrów uzasadni zmianę rządów chorwackich i zaprowadzenia tam systemu niekonstytucyjnego?

Na tem posiedzenie zamknięto.

Budapeszt. W klubie niezawisłości omawiano wczoraj przedłożenia ugodowe.

Wiceprezydent stronnictwa Hollo oświadczył, że podwyższenie kwoty, bez samodzielnego Banku jest niemożliwe.

W dyskusji uczestniczył minister oświaty Apponyi, który powiedział, że nie jest zachwycony ugodą, lecz odpowiada ona zupełnie danym warunkom. Członkowie partii niezawisłości wyrazili zdanie, że z ugodą, która zawiera podwyższenie kwoty nie mogą wystąpić przed narodem.

Minister handlu Kossuth nie przybył na konferencję.

Budapeszt. Na wczorajszej konferencji posłów chorwackich uchwalono ze względu na to, że dezynnowany przez klub poseł Vrbanić do jednej z komisji, nie został wybrany a w jego miejsce wybrano niezdezygnowanego biskupa Drohobeckiego, aby wszyscy członkowie chorwacki wszystkich komisji złożyli mandaty.

Z Królestwa Polskiego.

(Sprawa chełmska. — Nowa napaść na Macierz szkolną. — Warszawscy październikowcy).

Biedna Chełmszczyzna, walcząca lat kilkadziesiąt z potężnym wrogiem o wiarę i narodowość ojców i dziadów swoich, nie może w żaden sposób pozbyć się nieproszonej opieki „prawdziwych Rossyan”. Entuzjastyczny powrót ludności, nawracanej tak energicznie na prawosławie, na łono katolickiego Kościoła, otworzył Rossyanom oczy, lecz zarazem i usunął im grunt z pod nóg: brakło „owieczek”, nie było więc nad kim pracować i z czego żyć. Rozpoczęły się tedy przemysłowania jakby unicestwić ukaz tolerancyjny, a nastąpiło to „prawdziwie rossyjskim patriotem” nową sposobnością do wichrzeń i podjudzań. O nowym „politycznym” projekcie zgnębienia społeczeństwa polskiego donosi prasa warszawska. Oto, wobec mającego nastąpić odłączenia Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego, miejscowe polityczne związki rossyjskie wystąpiły do prezesa ministrów prośbę, aby do czasu rozstrzygnięcia sprawy tej w Dumie państwowej i w Radzie państwa, bank włościański, działający w gub. siedleckiej i lubelskiej, zaprzestął sprzedawać włościanom katolikom ziemię, oraz, aby zakazano Polakom nabywać majątki ziemskie. W kwestyi powyższej ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło petentów, że prośbie tej w takiej formie nie może zadość uczynić, zaznaczyło jednak równocześnie, że kwestya odłączenia Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego stanowi dla rządu sprawę pierwszorzędnej wagi.

*

Taktyka *Rossii* odnosi upragniony przez reakcyjne koła skutek: rząd krzywym okiem poczyna patrzeć na Macierz szkolną Królestwa Polskiego, czego najlepszym dowodem świeże wypędzenie z kraju trzech najczynniejszych członków jej zarządu. Mimo wszystkie sprostowania i wyjaśnienia, organ p. Stołypina usiłuje za wszelką cenę dowieść, iż oświata polska jest zbrodnią i że instytucya, która zajmuje się jej szerzeniem, powinna być zamknięta. Z najnowszych wywodów *Rossii* wystarczy przytoczyć następujący charakterystyczny wyjątek:

„Fakt wypędzenia języka rossyjskiego, historii i geografii Rossyi z programu szkół elementarnej, oraz samowolne włączenie do tego programu historii i geografii polskiej, wyjaśnia właściwe cele Macierzy i stanowczo przeczy jej oświadczeniom, jakoby w działalności swej stała ona poza partjami politycznymi i za jedyny swój cel uważała oświatę ludową i sprawę szkolnictwa.

Zarząd Macierzy szkolnej, wypędzając wykład języka państwowego, historii państwowej i geografii państwowej ze szkół, dąży na tej drodze do zniszczenia tego, co łączy w jedną całość wszystkich członków państwa, wszystkie narodowości, należące do niego; dąży do wykorzenia w młodzieży idei przynależności do wielkiego państwa, którego członków powinny łączyć wspólne interesy państwowe.

Jednocześnie polska Macierz szkolna dąży do wyzyskania tych środków na rzecz połączenia w jedną całość wszystkich narodowości, zaludniających Królestwo Polskie, nie tylko przy pomocy wykładu języka polskiego, zajmującego miejsce zaraz po religii,

ale i za pośrednictwem samowolnego włączenia do programu, jako przedmiotów odrębnych, historii Polski i geografii kraju.

Tym sposobem pojęcie państwowości rossyjskiej zastąpiono ideą państwowości polskiej i idea ta przeznaczona zostaje nie dla samych tylko Polaków, ale dla całego społeczeństwa, podzielnego „uczucie narodowe”, opieka zaś Macierzy, według słów cyrkularza jej zarządu, „obejmuje wszystkich synów ojczyzny, niezależnie od tego, do jakiego należą wyznania”.

Dążenia te ujawniają w sposób dobitny przynależność Macierzy do partii politycznej „narodowców”, żyjącej ideałami separatyzmu polskiego i marzeniami o wskrzeszeniu Polski.

Nie należy zapominać, że i w samej ustawie stowarzyszenia na pierwszym miejscu postawiono jako cel wychowanie młodzieży „w duchu narodowym”, i że jeden z głównych działań zarządu Macierzy szkolnej, p. Zawadzki, w artykule, zamieszczonym w nr. 68 *Gońca*, stanowczo dowodzi, że dla języka rossyjskiego nie powinno być miejsca w szkole polskiej.

Wreszcie i główny kierownik Macierzy polskiej, p. Osuchowski, na urzędowym przyjęciu oświadczył inspektorowi szkół m. Warszawy i kuratorowi okręgu naukowego, iż język rossyjski nie powinien być przedmiotem wykładu w szkołach ludowych Macierzy.

Taki system wykładów w szkołach Macierzy istnieje w rzeczywistości, jak to widać z całego szeregu danych urzędowych. Nawet w Austrii, tak zachwalanej, jako wzór ustroju państwowego, przez polityków polskich, język państwowy, oraz państwowa historia i geografia są przedmiotami obowiązkowymi we wszystkich szkołach, we wszystkich krajach tej różnojęzycznej Monarchii.

Jest to tylko przygrywka do nowych oskarżeń, które poznamy niebawem.

W ubiegłą niedzielę w sali klubu rossyjskiego, pod przewodnictwem prof. Mitrofanowa odbyło się zebranie warszawskiego oddziału „październikowców”. Odczytano na niem dwa referaty: dymisjonowanego generała i obywatela warszawskiego, p. Agapiejewa, o zadaniach posła rossyjskiego w Dumie państwowej, oraz referat b. redaktora *Warszawskiego Wiestnika*, A. P. Kojalowicza w kwestyi rossyjsko-polskiej ugody.

W referacie swym o zadaniach posła rossyjskiego, p. Agapiejew udzielił nie mało miejsca najpierw p. Dmowskiemu, a raczej jego mowie programowej na zebraniu w Filharmonii, starając się dowieść, że Rossyanie nie są takimi, jak ich przedstawia p. Dmowski, lecz przeciwnie, jest to naród daleko więcej ucywilizowany od Polaków. Jako dowód wskazuje kulturę rossyjskiej p. Agapiejew wskazuje na włościanina rossyjskiego: włościanin ten odbywa śmiało wędrowki po całym państwie, szukając sobie zarobku. Dzięki zdolności takiego Rossyanina, prawie wszystkie koleje w Królestwie Polskiem zbudowane są przez rossyjskiego robotnika, pod Warszawą ogrodnicy rossyjscy zakładają warzywnie ogrody i prowadzą rozległy handel. Przeciwnie, chłop polski po za swój powiat nie wychyla się, ale co prawda, za to lepiej słucha swego księdza, aniżeli chłop rossyjski. Zapomniał p. Agapiejew jednak, że chłop polski bez protekcji inżynierów rossyjskich, sprowadzających robotników z Rossyi, podają na zarobki zagranicę i stopa jego dosięga już Belgii i Szwajcaryi. Po takim udowodnieniu wyższości włościanina rossyjskiego nad polskim, p. Agapiejew zajął się określeniem zadania posła rossyjskiego z Warszawy w Dumie państwowej. Według zdania p. Agapiejewa przyszły poseł powinien bronić nie tylko interesów rossyjskich na kresach, ale jednocześnie powinien sprawiedliwie odnosić się do posłów polskich i popierać ich słuszne żądania.

W kwestyach sprawiedliwych poseł rossyjski powinien iść ręką w rękę z posłami polskimi nawet przeciwko władzy miejscowej, która w obecnej chwili nie jest bez zarzutu w stosunku tak do Polaków, jak i do Rossyan.

P. Kojalowicz w referacie swym w kwestyi rossyjsko-polskiej ugody zaznaczył, że rozstrzygnięcie kwestyi polskiej stanowi moralny obowiązek Rossyan, jako narodu bratniego Polakom; naród rossyjski staje się odpowiedzialny do pewnego stopnia przed historią za przyszły los narodu polskiego. Należy do tej ważnej kwestyi przystąpić jak najprędzej, aby nie dopuścić Polaków na rozdroże, gdzie już Polacy nigdy nie spotykają się z Rossyanami. Pozostawienie kwestyi polską w obecnym stanie, jest wielce niebezpieczne dla samych Rossyan.

Zastanawiając się nad przyczynami rozterki polsko-rossyjskiej, p. Kojalowicz spycha winę na nowoczesną inteligencję polską, która po upadku szlachty polskiej stanowi jakby dalszy jej ciąg. Inteligencja polska czuje wrodozony wstręt do państwowości rossyjskiej i wszystkiego, co rossyjskie; zadaniem inteligencji polskiej, poczynając od rozbioru, od 1795 do 1905 r., jest odciągnąć naród dol-

ski od Rossyi. Inteligencja polska zamknęła się w tem ciasnym kółku i cała praca jej wiekowa tylko skierowana była do tego, aby być dalej od Rossyanina, t. j. posiadać swoją „odrębność”. Temi dążeniami tłumaczy się żądanie autonomii. Według słów p. Kojalowicza, odrębność polska wraz z językiem polskim nie posiada na giełdzie postępu wszechświatowego żadnej wartości. Sam naród polski, jako plemię nieliczne, wśród ludów świata nie posiada żadnego znaczenia.

Oprócz Kopernika, Polacy nie dali ludzkości. Ich myśliciele, geniusze i pisarze całą swoją energię zużyli na obronę odrębności, zapominając o wyższych ideałach ludzkości. Tymczasem wszechpotężna kultura rossyjska zdobyła sobie już poczesne miejsce wśród narodów świata. Zdrowa idea rossyjska i państwowość prowadzą do lepszej przyszłości, ale Polacy unikają jej, nie bacząc, że naród polski w swej masie, t. j. lud polski, dąży ku ideałom rossyjskim, ku jego szczytnym zasadom demokratyzmu, zwłaszcza, po uwłaszczeniu przez rząd rossyjski włościan polskich. Na przeszkodzie ku temu dążeniu staje inteligencja polska. Dla zjednoczenia narodu polskiego z rossyjskim, należy usunąć inteligencję polską i jej instytucje, jak: „Szkoły”, „Macierz polską”, „Ochronki” i inne. Nie powinny one znajdować współzucia wśród Rossyan, a na działaczy z tej inteligencji powinno być nałożone wędziadło. Rossyanie natomiast powinni wyciągnąć do chłopów polskiego bratnią dłoń po nad głową inteligencji polskiej, pracując z ludem polskim w szkole i ziemstwie. P. Kojalowicz widać nie zdaje sobie sprawy z tego, że proponowany przez niego sposób rozstrzygnięcia kwestyi polskiej, właśnie był głównym zadaniem polityki rossyjskiej w Królestwie Polskiem w ubiegłym 40-leciu, a jednak lud polski nie poszedł za wskazówkami komisarzy do spraw włościańskich.

Resztę czasu zebrania zajęła dyskusya nad programową mową profesora Filewicza. P. Jarosz zarzucił p. Filewiczowi, że chce obdarzyć Polaków szkołą polską. Z dyskusyi tej okazuje się, że wypowiedziane przez p. Filewicza poglądy na szkołę z obowiązkowym językiem rossyjskim, są poglądami osobistymi, ponieważ stronnictwo październikowców, obradując nad sprawą szkolną w Polsce, według recepty oddziału warszawskiego, uznało, że w takim zakresie szkoła w dalszym ciągu będzie wyglądać na narzędzie rusyfikacyjne. Z tych przyczyn centralny komitet październikowców jeszcze nie opracował ostatecznego programu szkolnego w Polsce.

Zebranie zakończyło się hałaśliwie, ponieważ przybyli na nie w znacznej liczbie „prawdziwi Rossyanie”, zażądali przedłużenia obrad, a wobec odmowy przewodniczącego, urządzili demonstrację swemu kandydatowi p. Aleksiejewowi, wynosząc go z sali na rękach.

Ostatnie depesze donoszą, iż garstka Rossyan warszawskich, obdarzona przez nowy projekt reformy wyborej specjalnym posłem, nie może zgodzić się na jednego kandydata. Amatorów do warszawskiego fotela poselskiego zgłosiło się kilku, ze wymienimy choćby: Pogodina, Agapiejewa, Filewicza i Aleksiejewa, więc i walka zapowiada się bardzo zażarta.

KRONIKA.

Lwów, 17 października.

— Kalendarz.

Piątek (18 października): Łukasza ewang. — Bratuniła. — Charytyny m.

Wschód słońca o godzinie 5:51 rano, zachód słońca o godzinie 4:28 po południu.

— **Cholera w Kijowie i gubernii kijowskiej.** Według wiadomości, jakie nadeszły do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem c. i k. konsulatu w Kijowie, szerzy się cholera w tem mieście, jako też w gubernii kijowskiej.

Obawa zatem zawleczenia tej choroby do kraju jest coraz większa. Wobec tego zarządziło Namiestnictwo rewizję lekarską osób przybywających z okolic zapowietrzonych i ich pakunków na stacyach wehodowych w Brodach i Podwołoczyskach, jakoteż pięciodniową obserwację takich osób w miejscowościach, do których dążą.

W razie szerzenia się cholery w kraju, będzie potrzebną większa liczba lekarzy do tłumienia epidemii, jakoteż wykonywania rewizji lekarskiej w miejscach wehodowych.

Za czynności te otrzymywać będą ci lekarze wynagrodzenie dzienne w kwocie od 20 do 30 koron, jako też zwrot kosztów podróży.

To też lekarze, którzyby mieli zamiar podjąć się wyżej wspomnianych obowiązków, mogą się zgłaszać ustnie lub pisemnie w departamencie sanitarnym Namiestnictwa, w godzinach urzędowych pomiędzy 9 a 1 przed południem.

— **Posel dr. Głabiński** przeznaczył, jak donosi *Polnische Corr.*, swoje dyety poselskie za sierpień i wrzesień w kwocie 1.220 koron na budowę polskiego domu robotniczego we Lwowie. Dom ten ma być wystawiony przez organizację narodowo-demokratyczną IV. okręgu wyborczego miasta Lwowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kałuszu z grupy gmin wiejskich, w miejsce ś. p. Jarosława Korytowskiego, rozpisuje Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 18 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie 1 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które do ręczy wyborcom starostwo.

— **L. O. S.** Wszystkie pokrewne Stowarzyszenia uprasza „Tow. Ochrony Młodzieży” do podania po dwóch delegatów do komitetu wykonawczego w sprawie „Ligi Obyczajności Społecznej”, wybranego na konferencji, odbytej 13 b. m., pod adresem referenta p. Edmunda Naganowskiego, ul. Technicka l. 10, sekretarza T. O. M. dr. Walentego Wróbla ul. Św. Zofii 7, lub przewodniczącego Tow. Ochrony Młodzieży Bolesława Lewickiego, ul. Trzeciego Maja l. 16.

— **Krajowe Ognisko nauczycielskie** podaje do wiadomości, że od czasu ostatniego walnego zebrania nowo wybrany wydział odbył w ostatnich dwu miesiącach kilka posiedzeń. Na posiedzeniach tych postanowiono na wniosek prezesa p. Lityńskiego zająć się w pierwszym rzędzie loteryą losową, na którą Towarzystwo otrzymało koncesyę. Loterya ta ma na celu stworzenie nauczycielskiego sanatorium, oprócz „Ogniska”; pozatem uchwalono już w bieżącym miesiącu wprowadzić w życie „Dom handlowo-nauczycielski” i w tym celu wybrano specjalną komisję.

Lokal „Ogniska” znajduje się obecnie przy ul. Skarbkowskiej l. 5, a urzędowanie odbywa się codziennie od godziny 3 do 5 po południu. W tym samym lokalu znajduje się również „Nauczycielskie informacyjne biuro”.

— **Tow. przyjaciół muzyki** w Tarnopolu obchodziło onegdaj obchód 30-letniego istnienia. Założone w roku 1877, najstarsze Towarzystwo polskie w Tarnopolu, szczyt się może pokaznym dorobkiem z lat szeregu. Stworzyło szkołę muzyczną, zorganizowało chóry i teatr amatorski z własną sceną, pobudziło ruch muzyczny na prowincyi, urządzając nadto koncerty, cieszące się w Tarnopolu powszechnym uznaniem.

Rocznicę trzydziestą swego powstania uczciło Towarzystwo uroczystym wieczorem, na który złożyły się produkeye wokalne-muzyczne.

— **Oświetlenie naftowe.** Gazownia miejska, objawszy w swój zarząd oświetlenie naftowe ulic Lwowa, zabrała się energicznie do usuwania latarni naftowych, dając w ich miejsce gęściej rozmieszczone latarnie gazowe typu t. zw. pancernowego, t. j. o szkle owalnym, jednolitym. Gazownia objęła w r. bież. 840 latarni naftowych. dotąd wymieniła już blisko 300, a do końca roku wymieni jeszcze do 140, tak, że na rok przyszły pozostanie nie więcej, jak czterysta, które również będą zastępowane latarniami gazowymi, tak, że w roku przyszłym oświetlenie naftowe istnieć będzie jedynie w nowo utworzonych, a na własność gminy jeszcze nie przyjętych ulicach. Oświetlenie gazowe otrzymały w tym roku ulica Janowska aż do rogatki, dalej 29 Listopada, Sadownicka, Zamarszynowska, św. Marcina, obecnie założono rury na ul. Kurkowej, Stryjskiej, św. Piotra i Pawła i t. d. Ogółem założono w roku bieżącym około 17 kilometrów rur gazowych. W tym jeszcze roku posiadzie światło gazowe między innymi także ul. Teatynska. Latarnie gazowe otrzymują obecnie silniejsze słupy, gdyż dotychczasowe przy karambolach z wozami są za wiotkie i często się łamią.

— **Z Towarzystwa im. Dekerta.** Wiadomo, że Towarzystwo im. Dekerta, które powstało dla zakładania burs dla uczniów rękodzielniczych, otwiera we Lwowie, dnia 15 listopada pierwszą bursę pod imieniem Bartosza Głowackiego. Zwrócić musimy jednak raz jeszcze uwagę, że bursa ta przeznaczona jest wyłącznie dla takich chłopców, którzy sposobią się do stanu rękodzielniczego lub kupieckiego i tylko tacy przyjdą do niej być mogą. Oprócz tego kandydaci powinni wykazać się z ukończonego 13 roku życia, z ukończenia IV. klasy szkoły ludowej, a nadto przedłożyć metrykę chrztu i świadectwo ubóstwa. Bursa jest polska i katolicka.

Podania wnosić można do końca października pod adresem p. Józefa Neumanna wiceprezydenta miasta, Lwów, ul. Lyczakowska 3.

— **Przy wyborach uzupełniających** do sądu rozjemczego i zarządu Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, odbytych dnia 6 b. m., wybrani zostali: a) Na zastępców asesora sądu rozjemczego: z grona przedsiębiorców pp.: Stanisław Konopacki, majster ślusarski we Lwowie, August Lów, współwłaściciel zakładu instalacyjnego wodociągów we Lwowie. Z grona ubezpieczonych pp.: Albin Todschildler, dyrektor I. Związkowej drukarni we Lwowie, Ferdynand Pludra, czeladnik stolarski we Lwowie. b) Do zarządu: z kategorii przedsiębiorstw I. Z grona przedsiębiorców pp.: na członka Fran-

ciszek Rozwadowski, poseł na Sejm krajowy, wiceprezes gal. Tow. kredyt. ziemskiego i właściciel dóbr, a na zastępcę Jakób Salo Philipp, współwłaściciel młyna we Lwowie. Z grona ubezpieczonych pp.: na członka Prokop Olejnik, maszynista w Dołpotowie, a na zastępcę Franciszek Rudolf Böhm, dozorca maszyn w młynie Józefa Thoma we Lwowie. Z kategorii przedsiębiorstw II. Z grona przedsiębiorców pp.: na członka dr. Mikołaj Fedorowicz, współwłaściciel kopalni nafty w Sękowej, a na zastępcę Ludwik Jaworski, zastępca firmy „Clayton & Schuttelworth Limited“ we Lwowie. Z grona ubezpieczonych pp.: na członka inżynier Józef Tomicki, dyrektor miejskiej kolei elektrycznej we Lwowie, a na zastępcę Ignacy Dankh, wermistrz fabryczny we Lwowie. Z kategorii przedsiębiorstw IV. Z grona przedsiębiorców pp.: na członka Stanisław Chołoniewski, architekt we Lwowie, a na zastępcę inżynier Leonard Nitsch, współwłaściciel zakładu instalacyjnego wodociągów i centralnego ogrzewania w Krakowie. Z grona ubezpieczonych pp.: na członka Władysław Rawski, kierownik przedsiębiorstwa budowlanego Hipolita Sliwińskiego we Lwowie, na zastępcę Michał Bielaniak, murarz w Tarnopolu.

— **Stow. wytwórczo-spożywcze** we Lwowie urzęduje w Rynku l. 15, I piętro, od godziny 4—6 po południu.

— **Z kasyna miejskiego.** W piątek, d. 18 b. m., o godzinie pół do 8 odbędzie się w Kasynie miejskim koncert galie. Towarzystwa muzycznego ze współudziałem p. M. Herdliczkówny, B. Broza i pp. prof. Kurza, Neuhausera, M. Wolfsthal, F. Jakla, A. Sladka.

Członkowie Towarzystwa muzycznego i profesorowie, mogą nabywać bilety po tej samej cenie co członkowie Kasyna miejskiego, codziennie od godz. 4 po południu.

— **Srebrne gody ze sztuką** obchodziła p. Antonina Osypowiczowa, artystka bawiącego we Lwowie teatru ruskiego. Przed 25 laty wstąpiła ona na ruską scenę, pozostającą podówczas pod kierownictwem Romanowiczowej i odtąd bez przerwy na niej pozostała po dziś dzień, dzieląc dołą i niedołą wędrownych aktorów. Jubilatka wystąpiła w popisowej roli w sztuce Karpenka Karego p. t.: „Marnosć“, którą odegrał teatr ruski w dniu jej jubileuszowym, a cała drużyna teatralna i publiczność ruska urządziła p. Osypowiczowej serdeczną owację.

— **Kradzieże lornetek** w teatrze miejskim, których wypożyczanie wprowadziła dyrekcja teatru dla wygody publiczności, powtarzają się coraz częściej. W przeciągu roku skradziono, jak nas informowano, przeszło 30 lornetek, wypożyczonych od bileterów, którzy odpowiadają później za szkodę wyrządzoną teatrowi. Jest to objaw bardzo smutny i znamieny, a należy go napieżnąć choćby dlatego, że sam fakt tego rodzaju kradzieży przynosi po prostu wstyd tej publiczności, jaka uczęszcza do teatru.

△ **Ciężkie pobicie.** Wczoraj wieczorem na Zniesieniu powstała wielka bójka między właścicielem domu a lokatorem jego, Matwajem Tomaszewskim, robotnikiem fabryki Baczewskiego. Do bójki wniosła się żona Tomaszewskiego. Oboje małżonkowie zostali ciężko pobici. Tomaszewskiemu zadał przeciwnik cios nożem w łopatkę, załamano mu nadto szczękę, tak, że T. stracił przytomność. Odwieziono go do szpitala w stanie niebezpiecznym, a sprawę pobicia aresztowano.

△ **W sprawie zabójstwa.** Policja aresztowała czterech ludzi pod zarzutem, że brali udział w zabójstwie, dokonanej w niedzielę w nocy na osobie Jana Chruszcziela.

△ **Z Izby sądowej.** Dziś przedpołudniem przed Trybunałem orzekającym, któremu przewodniczy radca Garlicki, rozpoczęła się rozprawa przeciw Leonowi Danilukowi, wydawcy *Reformatora*. Prokuratora zarzuca mu szereg wymuszeń, dokonanych na rozmaitych przemysłowcach, dalej wyłudzenie i oszustwo. Wraz z Danilukiem zasiada na ławie oskarżonych pośrednik jego w tych interesach, fryzjer Mendel Pillitzer. Rozprawa, do której powołano kilkunastu świadków, zakończy się jutro.

△ **Zbieg wojskowy.** Z koszar 15 p. p. przy ul. Jabłonowskich zbiegł ubiegłej nocy szeregowiec N. Rapaczewski, szczupły, średniego wzrostu, o małym jasnym wąsie.

△ **Przebity nożem.** Na ulicy Skarbowskijskiej znaleziono wczoraj wieczorem broczącego we krwi młodego mężczyznę. Przywieziono go natychmiast na stację ratunkową i przekonano się, że ma on przebity bok. Po opatrzeniu rany, odstawiono go do szpitala. Podał on, że nazywa się Edward Zimny, liczy lat 18, jest czeladnikiem introligatorskim, a przebity został przez swego kolegę.

△ **Kradzieże.** Na szkodę fabrykanta papierów listowych p. Wierusza Niemojowskiego skradziono wczorajszej nocy z sieni w gmachu Skarbowskijskim pakę z papierem listowym, wartości 100 K., na której uwidocznił się adres: Rzymkowski, Kruzwica.

Z mieszkania Bernarda Reicha, przy ul. Grodeckiej l. 14, skradziono bieliznę i buciki.

△ **Usiłowane oszustwo.** Jeden z tutejszych przemysłowców otrzymał wczoraj dwa listy nadesłane z Madrytu. Autorowie listu siedzą rzekomo w tamtejszym więzieniu za ban-

kructwo. Donoszą oni, że mają w kufrze ukryte 800.000 fr. i żądają przysłania drobnej stosunkowo kwoty, w celu wykupienia tych kufców, obiecując w zamian sowy podziak. Jest to stary, znany już u nas kawał i dlatego nikt się już nie da brać na takie listy, które jednak świadczą, że pomimo niedawnych aresztowań szwajki międzynarodowych tego samego rodzaju oszustów, nie wytopiono dotychczas całej bandy.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Zakliczynie, Władysław Haitlinger, notaryusz, w 46 roku życia;

w Krośnie, Franciszek Bernard, żołnierz z r. 1863 i Sybirak, w 75 roku życia;

w Samborze, Rafał Okniński, em. adiunkt podatkowy.

— **Ciekawą wiadomością** podaje *Dziennik Polski*. Czytamy tam: Przy dzieleniu mębli pomiędzy spadkobierców śp. Kaliksta Ponińskiego, znaleziono jego rozporządzenie ostatejnej woli. Dochodzenia wykażą, czy testament ten jest autentyczny. Jak wiadomo, wnet po śmierci księcia, mimo bardzo troskliwych poszukiwań, nie znaleziono testamentu ani we Lwowie, ani w Czerwonogrodzie; wpływa więc on dopiero po 7 latach od śmierci testatora. Podobno ukryty był w skrytce jednego z biur.

— **Bezczelność złodzieja.** W Tarnowie okradziono fryzjera Kossowskiego, zabierając mu 180 koron i złoty zegarek z łańcuszkiem. Następnego dnia otrzymał jubiler Kaempf, mający sklep w pobliżu, list z gratulacjami, że mur jego lokalu jest dostatecznie gruby, w przeciwnym bowiem razie byłby postradał nieco złota i srebra przechowywanego w sklepie. — P. Kaempf przekonał się istotnie, że w tylnej ścianie rozpoczęto już wybijać mur, którego grubość ochroniła jubilera przed znaczną szkodą.

— **Ciekawe wykopalisko.** W Staruni, w powiecie bohorodczańskim, na gruntach kopalni wosku ziemnego niemieckiej firmy Campe z Hamburga, natrafiono onegdaj w 13 metrowej głębokości na szkielet jakiegoś przedpotopowego zwierzęcia. O ile dotąd sprawdzono, nie są to kości mamuta, lecz w każdym razie różnie ciekawego potwora, zachowane wybornie w pokładach wosku.

Najciekawszą rzeczą jest kawał skóry tego zwierza, wynoszący 3 i pół metra długości, pokryty zbutwiałym już włosiem na 18 ctm. długości. O niezwykłym wzroście i ogromnych kształtach świadczy poszczególne części szkieletu, wydobywane kawałkami na powierzchnię. Dwa rogi, każdy na 1 m. 80 cm. długości, przedstawiają się nader pięknie, są bowiem kształtu rogów wołów węgierskich, o baczniejszym łusującym czarnym połysku.

Taki sam połysk ma uzębiecie, wydobyte z kawałkiem szczęki 40 ctm. długości. Pojedynczy ząb liczy 16 cm. długości, 8 cm. szerokości; golenie są wielkości dużej ludzkiej głowy.

— **W sprawie napadu** na dr. Dudykiewicza i tow. w czasie zgromadzenia przedwyborczego w Stołpatowie koło Kołomyi, odbędzie się rozprawa sądowa przed trybunałem sędziów przysięgłych w Stanisławowie.

— **Pożar w Medyce** zaalarmował wczoraj rano nasze miasto. Wybuchł on z wtorku na środek w nocy i zagrażał całej wsi. Na szczęście katastrofa pochłonęła tylko 6 domów mieszkalnych i 11 zabudowań gospodarczych. Usilna akcja ratunkowa ochroniła pałac i znaczną część włości w kraju przedsięwzię orężery. Wyrządzone włościom szkodę obliczają na 15.000 koron; wysokość ubezpieczenia dobiega zaledwie kwoty 4.950 koron. Jeden z żandarmerów, ratując dziecko w płonącej chacie, uległ silnym poparzeniom. Ogień spowodowała, jak zwykle na wsi, nieostrożność: zajęło się suszone na kominie przedziwo.

— **Skazanie szantażysty.** W Tarnopolu zasądono Władysława Kaczorowskiego, b. nauczyciela w Zbarażu, który chciał na hr. Stefanie Grocholskim, właścicielu dóbr Kołodna, sumę 2000 rubli w ten sposób wymusić, że wysłał do niego list, pochodzący rzekomo od partii terrorystyczno-rewolucyjnej w Rosji, z żądaniem natychmiastowego złożenia pieniędzy na poczęcie w Tarnopolu pod podaną szyfą.

Po przeprowadzonej rozprawie zasądono Kaczorowskiego na trzy miesiące więzienia z postem co 14 dni.

— **Ucieczka dzierżawcy Cirkwenicy.** Dzierżawca zakładu „Therapia“ w Cirkwenicy, Török, który objął zakład po dr. Ebersie, narobił kolosalnych długów i uciekł prawdopodobnie do Ameryki.

— **Wilki na Bukowinie.** Jak donoszą z Dorna-Watry (miejscowość kąpielowa) zjawili się w okolicy stada wilków w niezwykłej o tej porze ilości. Wilki napadają przerażeniem właścicieli bydła i czynią dokoła znaczne szkody. Przed kilkoma dniami wymordowały wilki w lesie pod Dorną prawie 300 owiec. Starszy leśniczy dóbr kameralnych p. Alfred Bilecki zebrał szczątki owczego mięsa, zatrul je i rozrzucił po całym lesie. Na drugi dzień znaleziono trzydziści nieżywych wilków — spodziewają się, że w niedalekiej odległości od lasu taką samą ilość odnajdą. Aby wytopić szkodników, rozrzuca się zatrute mięso w dalszym ciągu.

— **Zdobyte polskie.** W tych dniach wykupili Polacy z rąk obcych piękne dobra ry-

cerskie Józefat, w powiecie wąbrzeskim (Prusy Zachodnie) i folwark 500-morgowy Grochowska królewska, w powiecie żnińskim (W. Ks. Poznańskie), oraz kilka mniejszych gospodarstw.

— **Wiece restauratorów.** Wczoraj otwarto w Abbazy XIX kongres austriackich hotelarzy i restauratorów przy udziale około 400 uczestników. Do prezydium wybrani pp.: Kolbek i Schak z Wiednia, Siedlhuber z Pragi, Zehentner z Abbazy, Bułka z Berna i Janowicz ze Lwowa.

— **Wypadek w kopalni.** *General Anzeiger* donosi z Sosnowca, że w kopalni „Renard“ spadający węgiel zabił siedmiu robotników.

— **Sprawa Hurki.** Głośny proces karny, wytoczony już przed rokiem wice-ministrowi rosyjskiemu Hurce, rozstrzygnięty zostanie wkrótce w Petersburgu. Oskarżony jest synem warszawskiego generał-gubernatora Hurki i jego małżonki Maryi Andrejewny. Oskarżonemu zarzucają obławienie się groszem publicznym. Termin naznaczono na dzień 23 października w sądzie petersburskim. Sprawa toczyć się będzie w VI. wydziale senatu, z udziałem przedstawicieli stanu. Senat ten nie zbierał się już od lat 20. Przewodniczyć będzie senator Kuźmiński. Na świadka powołany będzie prezes rady ministrów Stołypin. Sprawę podobno rozpatrzą przy drzwiach otwartych w sali ogólnych posiedzeń senatu; publiczność będzie dopuszczona jednak tylko za biletami. Broni Hurkę adwokat przysięgły Hasanow.

— **Cholera w Rosji.** W Omsku zachorowały na cholere 4 osoby, zmarła jedna; w pobliskich powiatach zachorowało 5 osób, zmarły 2. W gubernii niżno-nowogrodzkiej zachorowało 8 osób, zmarło 6. W Nowomikołajewsku zachorowało 9 osób, zmarło 7. Przypadki cholery zauważono także na południu powiatu zmienogórskiego i w powiecie bijskim.

— **Zręczne oszustwo.** Dzienniki szwedzkie donoszą o sprytnym oszustwie, jakiego dopuścili się małżonkowie Rosenkwist-Lindström. Umierali oni na przemian pozornie, ubezpieczając się na wysokie kwoty w towarzystwach assekuracyjnych, które wypłacały im następnie premie po stwierdzeniu śmierci ubezpieczonego. Przypadek odkrył dopiero ową manipulację. Oto zmarła żona Lindströma pochowana została ostentacyjnie przez swego niepokieszonego małżonka. Po pewnym czasie miano jednak wykopać grób obok mogiły pochowanej niedawno zmarłej. Grabarze, kopiąc świeżą mogiłę, przez nieostrożność uderzyli łopatą w trumnę nieboszczki i przedziurawili ją. Z trumny zaczął się sypać piasek. Wówczas otworzono trumnę i okazało się, że w niej pochowany był zamiast zwłok worek pełen piasku.

Przedsiębiorczych małżonków aresztowano, a uszkodzone Towarzystwa assekuracyjne wytoczą im proces o zwrot wypłaconych premij.

Kronika prowincjonalna.

§ **Pożary.** Z rozmaitych miejscowości galicyjskich otrzymaliśmy następujące wiadomości o pożarach: dnia 29 września wybuchł o północy pożar w Zagórzu knihyńskim i zniszczył dzierżawcy dóbr 363 kóp zboża. Szkoła wynosi 15.000 kor. ubezpieczona w 8000 kor. Przyczyną ognia dotąd nie zbadano. W Kaluńcu ad Cisna skutkiem suchego tarcia powstał 3 b. m. w tartaku parowym pożar i zniszczył dach nad ogrzewalnią oraz kotłownię. Szkoła wynosi 30.000 kor., ubezpieczona w tow. „Dunaj“. Tartak jest własnością Towarzystwa akcyjnego w Wiedniu. W Kidałowicach (pow. Jarosław) spłonęły tegoż dnia zabudowania gospodarskie i dom mieszkalny Michała Płachty; szkoda wynosi 2000 kor. Drobne dzieci, bawiąc się zapawkami, wywołały 5 b. m. pożar w Mszanie górnej (pow. Limanowa). Spłonęły dwa obejścia gospodarskie z całą kresencją i sprzętami gospodarczymi. Szkoła nieubezpieczona 6000 kor.

§ **Śmierć w płomieniach.** W nowo zbudowanym budynku dla lotników Jana Vikiela w Wilkowicach pow. białskiego, wybuchł ogień, który zniszczył cały budynek, jakoteż wielkie gospodarstwo Jana Polaka. Vikiela 12-letnia córka i 4-miesięczny chłopak zginęli w płomieniach. Polak stracił cały tegoroczny zbiór z pola wraz z całym dobytkiem.

§ **Samobójstwo.** Z Białej donoszą, że za tamtejszą stacją kolejową znaleziono onegdaj robotnika Kreboka z Lipnika, powieszzonego. Przyczyną samobójstwa jest prawdopodobnie nędza i brak zatrudnienia.

Kronika zagraniczna.

* **Sprawa zamachu morderczego** na rodzinę ks. proboszcza Książka z Kokoszyńca, Ilko Paziuk, znajduje się już w więzieniu śledczym w Tarnopolu. Paziuk, młody parobek o wstrętnym wyrazie twarzy, po dokonaniu zamachu zranił się, zdając się przypadkowo, gdyż kula ugrzęzła w kolanie. Lekarze sądowi przed dokonaniem operacji dokonali w piątek zdjęcia ranionej nogi za pomocą promieni Roentgena.

* **Powódzie we Francji.** W czasie, kiedy w całej środkowej i wschodniej Europie panuje najpiękniejsza pogoda, długotrwałe śloty spowodowały katastrofę powodzi we Francji i w Hiszpanii. Z Paryża donoszą znowo o nowym nieszcześciu, jakie nawiedziło miasto Perpignan, zniszczone doszczętnie przez fale wezbranej rzeki.

W Hiszpanii zaś Katalonia padła ofiarą powodzi. Kilka miast i wsi znajduje się literalnie pod wodą, gdyż w niektórych okolicach fale mają głębokość 8 metrów. W dodatku cyklon zniszczył to, co ocalało z powodzi. Fabryki, domy, mosty zostały uniesione przez warktę prąd wody.

* **Skazanie deputowanego.** Deputowany republikański, Leroux — jak telegrafują z Barcelony — został skazany na 2 lata i 4 miesiące więzienia za artykuł o sprawie zamachu Nakansie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. („Maryna“, sztuka w 4 aktach Macieja Szukiewicza).

(A. W.). Artysty biorący udział w przedstawieniu wczorajszym wyrządzili autorowi „Maryny“ wielką przysługę. Żalici się na nich nie może. Gra ich, ożywiona najlepszymi chęćmi, uwidatniła wszystkie dobre strony tego utworu, z którego wydobyto na scenie wszystko, co — wydobyć się dało.

Podnieść tu przedewszystkiem należy staranność, z jaką stworzono tło dekoracyjne dla akcji rozgrywanej się w chacie wiejskiej, wśród ludu. Stroje występujących osób, wszystkie akcesorya, urządzenie sceny, dającej wierny obraz izby chłopskiej, wykończony w najdrobniejszych szczegółach, złożyły się na całość zasługującą na uznanie.

W całokształcie ogólnym gry zachowano również charakter ludowy tej sztuki. Podano ją w tej formie, jaka wyszła z pod pióra autora.

Forma ta razila nas często swoją trywialnością i to jest jedyne (obok zbyt powolnego tempa aktu pierwszego) zarzut, jaki uczynić można reżyserowi i wykonawcom „Maryny“, że nie postarali się o jej złagodzenie, że podkreślali raczej to, co należało pominąć lub zatuszować.

Role kobiece wypadły na ogół lepiej, barwniej, charakterystyczniej od męskich. Jest to w pierwszym rzędzie zasługa p. Siemaszkowej.

W kreacji jej była prawda. Nie ten sztuczny realizm kulisy i sceny, ale prawda życia. Było tyle bezpośredniej obserwacji, tyle szczegółów odtworzonych z intuicją wprost zdumiewającą i tyle szczerości, że zapomniało się o roli, a widzieliśmy człowieka.

W opracowaniu p. Siemaszkowej wyszła „Maryna“, jak Tetmayerowski obrazek, w słońcu malowany, a talent jej umiał wydobyć z tej postaci całą jej duszę, całą skalę uczuć, w której tkliwość i wrodzona dobroć walczyły naprzemiennie z wybuchową siłą żywiołu młodości, z pragnieniem niebezpiecznej pogrzebanego w zimnym grobie jej nieszczęsnej doli.

Popędliwy, gruboskórny i zmysłowy charakter Jagi, córki starego Budyki, znalazł bardzo dobrą przedstawicielkę w p. Rotterowej. Doskonała maska, strój, kilka dobrze podpatrzonych ruchów, kilka wybornych momentów gry, dały całokształt roli wyróżniającej się dodatnio w zespole wczorajszym.

P. Połęcka utrzymała się również w tonie właściwym roli, akcentując trafnie najcharakterystyczniejsze jej momenty. Te same słowa uznania należą się p. Rybickiej, za żywą figurę swarłiwiej Walaski, sąsiadki Budyków.

Z „Maryną“ p. Siemaszkowej dzielił wczoraj zasłużone oklaski p. Chmieliński, jako Maciej Budyka.

W grze p. Chmielińskiego zarysowała się ponura ta postać (pod względem kompozycji artystycznej — jedna z najlepszych w sztuce) z niezmierną plastyką i siłą, jaką dała jej przemyślana, jednolita i dobrze pojęta kreacja artysty.

Bardzo zajmujący scenicznie typ Grzesia Bukaly, chłopca — odpustowicza i bigota, który jest w gruncie rzeczy poezym, zabukany przez żonę próżniakiem, stworzył p. Wysocki.

Trafną antytezą Bukaly był drugi zięć Budyki, pijak i zabijaka, Walek Samków, w opracowaniu p. Adwentowicza. Postać ta nie leży wprawdzie w zakresie ról artysty, p. Adwentowicz pokonał jednak związane z nią trudności i zgrał ją bez zarzutu.

W epizodycznych rolach zasłużyli również na uznanie: p. Kwiatkiewicz, chociażby tylko za świetną maskę wsiowego dziada, Diaka, pp. Walewski, Klimontowicz i Rasiński, p. Jaworski, który naprzorno usiłował władać nieco życia w bezbarwną postać Proboszcza, oraz p. Szobert, jako sąsiad Budyki, Bazan.

Z Teatru krakowskiego. Repertuarowi krakowskiemu przybyła nowa ozdoba w komedii Goldoniego: „Piękna Mirandolina“ wystawiona tam w ubiegłą sobotę. Publiczność krakowska przyjęła z pełnym uznaniem wystawienie tej wytwornej komedii klasycznej, która na

scenie dyrektora Solskiego związana jest w konsekwentny łańcuch archaicznej komedii i dramatu wogóle. Jak się dowiadujemy bowiem, w niezadługim czasie Teatr krakowski wystawia „Cyda“, „Jak wam się podoba“, a z polskich: „Zemstę“ w nowym stylowym opracowaniu, i „Opiekę wojskową“ Bogusławskiego, co z dotychczasowym dorobkiem: „Amfitrya“, „Zimowej powieści“, „Skapca“ i w. i., stanowi trwały sukces repertuarowy. — Z powodu wystawienia „Mirandoliny“ dzienniki krakowskie notują nowy tryumf artystyczny pani Solskiej, w roli tytułowej.

Na zakończenie tego interesującego przedstawienia odegrali artyści z wielkim humorem i werwą krotoczwilę pośmiertną A. Fredry p. t. „Lita et Comp.“.

»Świata« poświęcił znaczną część numeru ostatniego sztuce belgijskiej, z okazji świeżo otwartej w Warszawie wystawy obrazów w pałacu Zachęty. Reprodukcyje szeregu obrazów bardzo interesujących objaśnia artykuł Bodzanty, zapoznający polską publiczność z ruchem artystycznym Belgów i z rozwojem ich sztuki. Kartę tytułową *Świata* zdobi również obraz z obecnej wystawy belgijskiej w Warszawie, mianowicie „Na zakręcie kanału“ Wiktora Gilsoula. Historyk Kraushar dał zajmujący szkic „O królewiczu polskim na dworze Ludwika XIV“. Mowa tu o Fryderyku Auguste, synu Augusta II., bawiącym w Paryżu w r. 1715. Ilustrowana kronika z chwili bieżącej przedstawia się bardzo bogato.

»Museum«, czasopisma Tow. nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, wyszedł numer 3 za miesiąc październik b. r.

Dyrekcja Filharmonii, nie chcąc wytwarzać konkurencji teatrowi miejskiemu, przelożyła koncert p. Arny de Halaczy i p. Pawła Schramma na poniedziałek t. j. 21 b. m.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz 49 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z p. Schupp.

W piątek po raz II. „Maryna“, sztuka w 4 aktach Mac. Szukiewicza.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Skapiec“, komedia w 5 aktach z p. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do ósmej wieczorem „Aida“, opera w 4 aktach Verdięgo, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Władysława Florjańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Gałganduch“ czyli „Trójka hultajska“, czarodziejska krotoczwila ze śpiewami w 5 aktach J. Nestroja.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz IV. „Andrzej Chenier“, opera w 4 aktach Umberta Giordano. Gościnny występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

W poniedziałek po raz III. „Maryna“, sztuka w 4 aktach Mac. Szukiewicza.

We wtorek po raz I. w bieżącym sezonie „Walkiria“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa.

We środę, po raz pierwszy, „Cyrano de Bergerac“, komedia romantyczna w 5 aktach Edmunda Rostanda, przekład J. Kasprowicza; z udziałem pp.: Bednarzewskiej, Gostyńskiej, Otrebnowej, Połeckiej, Dobrzańskiej, Karszo, Chmielińskiego (rola tytułowa), Hierowskiego, Feldmana, Nowackiego, Wostrowskiego, Antoniewskiego, Jaworskiego, Wysockiego, Kwiatkiewicza, Dobrzańskiego, Walewskiego, Kliszewskiego, Rasińskiego, Klimontowicza, Kosińskiego, Krzewińskiego, Kęckiego i innych.

Szkoła gospodarstwa domowego.

Dzięki inicytywie grona pań, istnieje w naszym mieście instytucja, która zasługuje ze wszechmiar na bardzo gorące poparcie. Mamy na myśli Szkołę gospodarstwa domowego. Sama nazwa jej wyjaśnia już niedwuznacznie cel i zakres działania pożytecznej instytucji.

Gospodarstwo domowe odgrywa pierwszorzędną rolę w ogniskach rodzinnych; umiejętność gospodarowania w kilku pokojach, w ramach z góry ułożonego budżetu, stanowi niejednokrotnie o szczęściu i spokoju całych rodzin, ztąd i działalność Szkoły gospodarstwa domowego jest pożyteczna, a intencja grona pań piękna i wzniosła.

Instytucja nasza przeszła próbę ogniową. Każdy początek jest trudny; trzeba pokonać wiele uprzedzeń i niezrozumienia istoty rzeczy, nierzadko i całe góry niechęci. Nowość przyjęła się jednak: matki, zmuszone niejednokrotnie zdoławszy z trudem znajomość praktycznego gospodarstwa domowego, bez cennych rad i wskazówek doświadczonych pedagogów i praktyków — zapisały

swoje córki do Szkoły, a głos powszechny przyznał jej istotną pożyteczność i kierunek właściwy. Dzisiaj posiada ona już ustaloną markę i gromadzi w swych murach liczne grono pań, kształcących się na przyszłe kapłanki ognisk domowych.

Świeżo ogłoszony program wykładów na rok 1907/8 obejmuje następujące przedmioty:

Półrocze I. (zimowe).

a) Hygiena ogólna, ze szczególnem uwzględnieniem higieny kobiety i dziecka. — Somatologia i anatomia.

b) Rachunkowość domowa z praktycznemi ćwiczeniami i korespondencyą dla załatwiania spraw administracji domowej.

c) Kurs hodowli roślin doniczkowych w mieszkaniach, oparty wyłącznie na lekcjach praktycznych. Do demonstracji i ćwiczeń służą liczne rośliny, tysiąc roślin cebulkowych do pędzenia, różne przyrządy i ciepłarnia pokojowa. Nauka rozpoczyna się sadzeniem hyacenty, tulipanów, narcyzów a następnie lekcje obejmują leczenie chorych roślin i wszystkie roboty, dostosowane do pór roku.

d) Pogadanki religijne i społeczne.

e) Nauka w pracowni rozpocznie się od szycia i kroju bielizny, ponadto raz w tygodniu naprawki i czyszczenie rzeczy do ubrania.

f) Pranie i prasowanie raz w tygodniu.

g) Nauka gotowania, pieczywa i konserwów pod kierownictwem pierwszorzędnego kucharza rozpocznie się od kiszenia kapusty, przyrządzania powidełek, kompotów etc.

Półrocze II. (letnie)

obejmować będzie oprócz robót praktycznych, następujące wykłady:

a) Chemia i towaroznawstwo.

b) Hygiena żywienia.

c) Kurs samarytański: pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, praktyczne ćwiczenia w zakładaniu opaski opatrunków oraz w anti — i aseptyce.

Roboty w kuchni i pracowni odbywają się przed południem codziennie.

Wykłady z ćwiczeniami po południu cztery razy w tygodniu od 4—7.

W środę po południu wycieczki i zwiedzania zastosowane do przedmiotu nauki, w sobotę popołudnie wolne, niedziela cała wolna.

Dział higieny prowadzi dr. Hojnacki. Kurs hodowli roślin dr. Władysław Kubik — praktyczny ogrodnik.

Chemii i towaroznawstwa prof. Bronisław Duchowicz.

Pogadanki religijne odbywają się pod kierownictwem ks. prof. Ciemnińskiego.

W miarę możliwości i potrzeby będą udzielane zniżenia od opłaty za naukę, która trwa od października do lipca. Adres: Lwów, Chorążczyzna 6.

Szkoła gospodarstwa domowego wydaje obiady, przyrządzane pod kierownictwem doskonałego kucharza, zdrowe, przy użyciu najlepszych materiałów. Przy szkole znajduje się sala jadalna, piękna, jasna, kwiatami przyozdobiona, gdzie stołować się można w godzinach między trzy kwadrans na 1 do kwadrans na 4. Można też obiady i kolacje zabierać do menażek. Zamówione potrawy dla chorych przyrządza się wedle wszelkiej diety. Przyjmuje się zamówienia na chleb, torty, pieczywa, majonesy, etc., jakoteż całe przyjęcia wieczorne, ucztę weselną, na które Szkoła odstępnie lokal z całym urządzeniem.

Głosy publiczne.

Z Jeruzolimy otrzymujemy od ks. Marcina Pinciurka, misjonarza polskiego w Bełza la pod Bełzem, obszerne pismo, zawierające apel do rodaków. Treść jego jest następująca: Chodzi o uratowanie dla polskiego posiadania znacznego i cennego kawałka ziemi, wynoszącego 3.500 metrów kwadratowych. Z tych jedna część, około 1.500 m. kwadr. leży przy gościeńcu wiodącym z Jeruzolimy do Bełlem i posiada cysternę; nadawałaby się na doskonałą winnicę. Drugą część, około 2.000 m. kwadr., znajduje się w miejscowości, zwanej Ain-Karim, albo „Św. Jan w górach“, połączonej dobrą drogą z Jeruzolimą. Z tej to właśnie ziemi wytryska najobfitsze źródło w całej Palestynie, gdzie o wodę tak trudno, nazwane Źródłem Matki Boskiej. Możliwe jest przy niemi urządzenie kąpieli w słodkiej wodzie, co tam w całym kraju, przeważnie pustynnym, należy do największych rzadkości. Zachodzi obawa, że obydwie te grunty przejdą na własność rządu tureckiego po śmierci obecnych właścicieli p. Serafiny Brzozowskiej i Kolety Filipowicz, z których jedna ma lat 75, a druga 87. Są to terecyarki, osiadłe w Jeruzolimie, które pierwotnie umieściły swoje fundusze w banku Frut-tigera, a po jego bankructwie w r. 1896 objęły w zamian ową ziemię. Mieszkają u Niemieckich Sióstr Boromeuszek w Jeruzolimie, gdzie mają utrzymanie, jeszcze jednak owych grunty im nie zapisały. Przeciwnie, pod warunkiem wynagrodzenia Siostrom Boromeuszkom, pragnęłyby oddać ową ziemię jakiemu polskie-

mu Zgromadzeniu lub komu innemu, toby miał upoważnienie od wyższej władzy duchownej z Ojczyzny. Zwraca się więc na to publiczną uwagę, a może da się ocalić dla nas tak pomyślnie położone posiadłości w Ziemi Świętej. Uprasza się życzliwie czasopisma o powtórzenie niniejszej odczywy.

Dr. Kazimierz Lubecki.

OSTATNIA POCZTA.

— W sprawie przedłożeń ugodowych podają dodatkowo następujące jeszcze szczegóły: Co do podatku wódeczanego oba Rządy ułożyły się, iż tylko za wspólnem porozumieniem się mogą być wydane postanowienia odnoszące się: a) do bezpośredniego przedmiotu opodatkowania; b) do kontyngentowania; c) do bonifikacji eksportu i zasady restytucji podatkowej przy wywozie zagranicznym; d) w sprawie używania spirytusu wolnego od podatku, albo ze zniżonym podatkiem.

Przez czas trwania obecnego systemu kontyngentowania każda z obu stron może ogólny kontyngent samoistnie ustanawiać, przy tem jednakże konsumpcja przeciętna wzięta bezpośrednio z poprzednich dwu lat, ma służyć za podstawę. Bonifikacja produkcji nie może być jednostronnie w większych rozmiarach postanawiana, jak obecnie. Obecne postanowienia co do opodatkowania pewnych gorzelni w drodze rzezytu jednostronnie nie mogą być zmieniane.

Co do podatków na oleje mineralne obecny ich system może być tylko po porozumieniu obu Państw zmieniony, jednakże każdej z obu stron, związanych traktatem, przysługuje prawo zaprowadzenia dla swego obszaru monopolu oleju mineralnego. Strona zaprowadzająca u siebie taki monopol jest obowiązana potrzebna do monopolu ilość oleju mineralnego sprowadzać z drugiej połowy Monarchii, jeżeli cena nie jest wyższą, jak cena równoważnościowa surowca zagranicznego wraz z cłem importowem.

— W ministerstwie spraw zagranicznych w Berlinie zjawił się wczoraj tłumacz poselstwa Muleya Hafida, aby się dowiedzieć, czy poselstwo zostanie przyjęte. Z polecenia sekretarza stanu odpowiedziano, że rząd nie jest w możności przyjęcia poselstwa.

— Do Paryża przybył na 10 dni rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski.

— Policja w Paryżu aresztowała wczoraj sześć osób, które podpisały ostatni manifest antimilitarny, wzywający do dezercyi.

— Do pism angielskich donoszą z Teheranu, że w Kermanie wybuchły rozruchy, kilka osób zabito. Zbiegowie schronili się do angielskiego urzędu telegraficznego i rosyjskiego konsulatu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stan zdrowia Najj. Pana.

Wiedeń, 17 października. O stanie zdrowia Monarchy dowiaduje się Biuro korespondencyjne, że katar pozostał w równej mierze. W ciągu dnia wczorajszego pojawiła się znowu gorączka, która jednak po południu ustąpiła. Noc była spokojna, skutkiem tego stan subiektywny Monarchy na razie jest lepszy.

Rada państwa.

Wiedeń, 17 października. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie 11 m. 10. Między interpelacjami znajdują się: interpelacya pp. Moraczewskiego i Diamanda do całego gabinetu w sprawie zlamania traktatu przez rząd rosyjski przy wydaniu politycznego przestępcy Jana Szcetki i interpelacye pp. Diamanda i Hudeca do Ministrów spraw wewnętrznych i obrony krajowej w sprawie traktowania ludności we Lwowie przez policję wojskową.

Przy odczytywaniu petycyj otrzymał głos p. Choc, który przemawiał po czesku. Prezydent oświadczył, że ponieważ p. Choc nie postawił wniosku w języku niemieckim, przeto nie może tą sprawą się zająć. Sprzeciwiono się temu na ławach czeskich radykałów.

P. Klofacz cofnął swój wniosek nagły o drożyznie środków żywności.

Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym pp. Buřivala i Fresla w sprawie ustawowego uregulowanie stosunku między zarządami kolejowymi a służbą kolejową. Uzasadniał nagłość p. Buřival.

Wiedeń, 17 października. Koło polskie wybrało na dzisiejszem posiedzeniu komisję,

złożoną z pp. Kozłowskiego, Głabińskiego i Kolischera, która ma rozpatrzyć przedłożenia ugodowe i zdać Kołu sprawę.

Wiedeń, 17 października. (Tel. pryw.). *Poln. Corr.* donosi, że jeden z przywódców Koła polskiego tak się wyraził o stanowisku Koła w obec ugod: Koło polskie uważa ugodę z Węgrami za traktat państwowy, podobnie jak traktaty z innymi państwami i dlatego też z punktu widzenia stanowiska mocarstwowego Monarchii będzie ugodę w parlamencie traktowało.

Kraków, 17 października. (Tel. pryw.). Do *Czasu* donoszą z Wiednia, że radca szkolny poseł do Rady państwa, dr. Ludomił German wniósł podanie o przeniesienie w stan spoczynku.

Kraków, 17 października. (Tel. pryw.). W procesie przeciw spółce spekulantów dziś odbywa się czytanie różnych aktów. Po południu trybunał ułoży pytania dla przysięgłych, a jutro rozpoczyna się wywody końcowe.

Sekcja prawnicza Rady miejskiej uchwalila przedłożyć pełnej Radzie wniosek przyjęcia na rzecz Muzeum Narodowego ofiarowanych przez prof. Siedleckiego własnych jego zbiorów.

Budapeszt, 17 października. (Węg. Biuro Kor.). Na wczorajszem posiedzeniu stronnictwa niezawisłości panował podniecony nastrój, który należy uważać za skutek agitacyi, mającej na celu, aby stronnictwo przedłożyło w Izbie posłów rezolucyę z żądaniem, aby już teraz uchwalono utworzenie w r. 1911 samoistnego Banku węgierskiego.

Budapeszt, 17 października. (Węg. B. Kor.). Podczas konferencyi posłów chorwackich nadszedł telegram od prezesa klubu południowo-słowiańskich posłów do Rady państwa z zawiadomieniem, że klub wystąpił pięciu swych członków do Pesztu celem porozumienia się w sprawie ugod. Posłowie ci już tutaj przybyli.

Berlin, 17 października. Francuski ambasador uczynił w urzędzie spraw zagranicznych propozycyę wydelegowania międzynarodowej konferencyi do Casa Blanca, celem zbadania wynagrodzenia za poniesione szkody.

Berlin, 17 października. *Berliner Tageblatt* pisze: Jak należało oczekiwać, przedłożenia ugodowe spotkały się w Radzie państwa z lepszym przyjęciem, aniżeli w parlamencie węgierskim. Podobnie zachowuje się i prasa obu państw Monarchii. Mimo tego można z pewnością przypuszczać, że przedłożenia ugodowe, może po secesyi w łonie partii kossuthowskiej, zostaną parlamentarnie zatwierdzone po obu stronach Litawy. Może też zaślubienie Monarchy przyczyni się do tego, że sumienie ludów Monarchii stanie się bardziej wrażliwem dla konieczności politycznych. podyktowanych sytuacji państwa.

Londyn, 17 października. Zgromadzenie kolejarzy oświadczyło w rezolucyi, że jedyną drogą, jaka im pozostaje, jest strejk.

Rio de Janeiro, 17 października. Zamierzonym jest urządzenie pływającej wystawy austriackich wyrobów przemysłowych na kilku parowcach, które mają odwiedzić główne porty Brazylii.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 17 października. (Tel. pryw.) W sprawie frakcyi rewolucyjnej P. P. S. skazano za przechowywanie nielegalnych wydawnictw Józefa Uziębłę na 8 lat ciężkich robót, Antoninę Uziębłową, Władysława Rochwalskiego i Annę Krasucką na osiedlenie.

Sąd skazał redaktora *Taniej Biblioteki dla wszystkich* Adama Sobieszczańskiego za wydanie „Pieśni Janusza“ na 6 tygodni aresztu policyjnego.

Izba sądowa zatwierdziła wyrok I. instancyi, skazujący p. Ostrowskiego, redaktora *Kukułki* na miesiąc więzienia.

Lublin, 17 października. (Tel. pryw.) W więzieniu lubelskiem w celi dla kobiet przestępczyń politycznych znaleziono funt dynamitu, 4 browningi nabite i kilka naboji zapasowych. Okazało się, że przygotowywano ucieczkę.

Kijów, 17 października. (Tel. pryw.) Nieznani sprawcy podpalili most drewniany na lebedyńskiej odnodze kolei południowo-zachodniej. Most został znacznie uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

Łódź, 17 października. (Tel. pryw.) W Sadku, w pow. sieradzkim, kilku ludzi dokonało napadu na sklep monopolowy, przyczem zabito dwóch strażników i zrabowano 200 rubli.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Futra

miastowe i podrózne oraz Kolje i Kolnerze podług najnowszych fasonów — poleca MAGAZYN FUTER Braci Krzywych

Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).

Materye na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 16 października 1907

48 — 56 — 84 — 30 — 45

Następne ciągnięcia we Lwowie odbędą się dnia 30 października i 13 listopada 1907.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokację kapitału

4% Obligacje funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 października 1907.

Hotel kontynentalny.

P. K. Sichulski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. M. Bourdon z Moskwy, M. Szukiewicz z Krakowa.

Hotel Europejski.

PP. W. Grenso z Borysławia, S. Tauszyński z Bokowiec.

Hotel Francuski.

P. P. Brzozowski z Kosmacza.

Hotel Victoria.

P. A. Mirski z Tarnobrzega.

Hotel „Narodna Hostynnyca“.

P. J. Soniewicki ze Stanisławowa.

CENNIK lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 października

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of promissory notes and prices. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., " " " 4 1/2 pr. " los w 50 l., " " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of bonds and prices. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), " " " 4 1/2 pr. (3 em.), " " " 4 pr. (4 em.)

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

V. Monety.

Table with 2 columns: Description of coins and prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich srebrnych papierowych, 100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 października 1907.

A. Ogólny dług państwa.

Table with 2 columns: Description of government debt and prices. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik

Koronowa waluta. płać żądają

Table with 2 columns: Description of crown currency and prices. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr., " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., " " 1860 po 100 zł. 4 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 2 columns: Description of government debt and prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Description of railway bonds and prices. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 3/4 pr. (ostemp. akcje)

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: Description of priority bonds and prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 2 columns: Description of Hungarian government debt and prices. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " w wal. kor. 4 pr., " obl. pr. regul. Cisy 4 pr., " poz. prem. za 100 zł. (200 kor.), " " " 50 zł. (100 kor.)

Koronowa waluta. płać żądają

Table with 2 columns: Description of crown currency and prices. Includes Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Description of public loans and prices. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with 2 columns: Description of mortgage and debt notes and prices. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " 60 l. 4 pr. stare, Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " 4 pr. stare

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 2 columns: Description of priority bonds and prices. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr., Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wshed. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " 1890 " 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of lottery tickets and prices. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insubruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Koronowa waluta. płać żądają

Table with 2 columns: Description of crown currency and prices. Includes Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of bank shares and prices. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galie. banku hip. 200 zł., " dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 1400 kor., " Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Description of transport company shares and prices. Includes Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Bełżec (ake. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Description of industrial company shares and prices. Includes Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galie. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniey 500 kor., Turek. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. W e k s l e .

Table with 2 columns: Description of exchange rates and prices. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

O. W a l u t y .

Table with 2 columns: Description of currencies and prices. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. VIII. 1454/7 (5) (8441 2-3)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie, zastapionego przez adwokata dr. Jana Przeworskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. parter licytacja połowy realności pod lk. 219 Dz. V. w Krakowie położonej lwh. 1091 ks. gr. gm. Kraków objętej, dłużnika Salomona Eibenschütza własnej wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości powyższej wystawionej na licytację jest oceniona na 19.885 kor. 50 hal., przynależności zaś na 19 kor.

Najniższa cena wynosi 9952 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 19 września 1907.

L. cz. E. 578/7 (7) (8481 2-3)

Na żądanie Marii Udud z Zadwórze i Arona Felsnera z Jaryczowa odbędzie się dnia 29 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności wiejskiej objętej whl. 37 ks. gr. gm. Zadwórze.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1745 kor.

Najniższa cena wynosi 1163 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się z tą zmianą, że najniższa oferta wynosi 1163 kor. 23 hal. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg

tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Gliniany, dnia 20 września 1907.

L. cz. E. 516/7 (7) (8508 2-3)

Na żądanie Teodora Galańczuka odbędzie się dnia 15 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Nowosiole licytacja realności whl. 720 gminy Toki wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu hreczki.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 274 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-

stralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosioło, dnia 12 października 1907.

L. cz. E. 3390/7 (3) (8548)

Na żądanie Komercyjnego Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Kałuszu odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. III. w Kałuszu licytacja realności whl. 253 ks. gr. gm. Nowica Petra

Hołowczaka Onufrejowego własnej i realności whl. 281 tej samej gminy Iwana Hołowczaka Matijowego własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na sumę a to: pierwsza na 2290 kor., zaś druga na sumę 4461 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej kwotę 1526 kor. 67 hal., zaś co do drugiej 2974 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 20 września 1907.

L. 2184. (8500 3-3)

Obwieszczenie.

W c. k. Fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się dnia 11 listopada 1907 o go-

L. 19.000/07. (8520 2-3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat: 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo albo na jeden rok 1908 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1909 i 1910 lub też tylko na rok 1908.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. u. p. a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Nr. 84 Dz. u. p.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przegladnąć przed licytacją w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu i w tutejszo okręgowych Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 9 rano dnia 4 względnie 5 listopada 1907 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacje należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisany druk w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Nr. 111 Dz. r. Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy nie wygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadeży nie przyjmuje się. Konkretalne nadeże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Table with columns: Liczba porządkowa, Nazwa okręgu dzierżawnego, Przedmiot dzierżawy, Oznaczenie klasy względnie taryfy, Cena wywołania na jeden rok (K, h), Wadyum wynosi (K, h), Licytacja ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia o godzinie, Uwaga.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 8 października 1907.

»Gazeta Lwowska« Nr. 240 z dnia 18 października 1907.

L. 16.441/907

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnowie rozpisuje drugą publiczną licytację na dniu 5 listopada 1907, od godziny 9 rano do 12 w południe w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w poszczególnionych dwóch okręgach dzierżawnych na lata 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo, lub warunkowo na rok 1908 z milczącym przedłużeniem kontraktu na rok 1909 i 1910.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do dnia 4 listopada 1907 r. do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie lub jego zastępcy.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucje dzierżawne (rozp. Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadyum względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. krajowych Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych: podatku spożywczego od wina

Table with columns: L. porz., Nazwa okręgu dzierżawnego, Cena wywołania (kor., hal.), Złoży się mające wadyum (kor., hal.), Oznaczenie taryfy, Licytacja ustna odbędzie się.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 10 października 1907.

L. cz. E. 1848/7 (5) (8506 2-2)

Na żądanie Józefa Grossnasa z Podszumlaniec odbędzie się dnia 28 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Bołszowcach licytacja realności lwh. 410 gm. Podszumlaniec.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bołszowce, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 50/7 (7) (8528 2-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie do rąk Dyrekcji odbędzie się dnia 19 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Krakowie licytacja majątności Dembina lwh. 449 tut. księgi tabularnej objętej w powiecie brzeskim w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu położonej, obejmująca 2 ha. 16 s. 66 m² roli, 1 ha, 47 s. 89 m² łąk i 30 ar. 76 m² pastwiska bez budynków i bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 5079 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 3386 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 25 września 1907.

L. cz. E. 3229/7 (8546)

Na żądanie Jossla Weissmana odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. III. w Kałuszu licytacja 1/4 części realności whl. 151, 4/8 części whl. 152 i 5/8 części realności whl. 24 ks. gr. gm. Pojło Ołeksy Mielnika własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: pierwsza na sumę 662 kor. 50 hal., druga na sumę 3410 kor., trzecia na sumę 375 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 441 kor. 67 hal., co do drugiej 2273 kor. 34 hal., co do trzeciej 250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 1307/7 (4) (8538)

Na żądanie Honoraty Wójcik w Tarnowcu odbędzie się dnia 14 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacya realności whl. 214 ks. gr. gm. kat. Wrocanka objętej.

Nieruchomość ta, w całości wystawiona na licytację, jest oceniona na 1060 kor.

Najniższa cena wynosi 706 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 5 października 1907.

L. cz. E. 1969/6 (14) (8552)

Na żądanie Mojżesza Scheinbacha w Jedliczu odbędzie się dnia 22 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Krośnie licytacya realności lwh. 91 ks. gr. gm. Jedlicze, składającej się z parceli bud. lk. 82/2 wraz z domem częścią z drzewa, częścią z cegły zbudowanym na podmurowaniu z kamienia, krytym w części gontem, a w części blachą z przybudówkami drewnianymi wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 8050 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 4490 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 8 października 1907.

L. cz. E. II. 378/7 (20) (8561 1—3)

Na żądanie masy spadkowej s. p. Michała Hołejki odbędzie się dnia 5 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. II. na I. piętrze licytacya realności lkons. 1489^{1/2}, lwh. 1674/I. ks. gr. m. Lwowa ul. Dwernickiego l. 22 c. wraz z przynależnościami składającymi się z okien, drzwi, parkanu, drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 70.916 kor. 80 hal., przynależności na 5197 kor., ulga podatkowa na 1889 kor. 90 hal., służebność na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 39.221 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 9 października 1907.

L. cz. E. 942/7 (6) (8545)

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Podmanasterz, zastąpionej przez naczelnika gminy Pawła Krawca w Podmanasterzu odbędzie się dnia 5 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Bóbrce licytacya:

a) realności whl. 151 gminy Hryniów, składającej się ze stodoły lepianki, słomą krytej, stajni z kamienia murowanej słomą krytej, komory z kamienia murowanej słomą krytej, 9 ar. 23 m² ogrodu i 52 ar. 86 m² pola ornego,

b) realności whl. 152 gm. Hryniów, składającej się z 7 ar. 59 m² łąki,

c) realności whl. 190 gm. Hryniów objętej, składającej się z 10 ar. 21 m² pola ornego,

d) realności whl. 319 gm. Hryniów, składającej się z 3 ar. 31 m² pola ornego,

e) realności whl. 479 gminy Hryniów, składającej się z 8 ar. 52 m² pola ornego,

f) realności whl. 775 gminy Hryniów, składającej się z 2 ar. 66 m² pola ornego,

g) realności whl. 844 gminy Hryniów, składającej się z 7 ar. 37 m² pola ornego,

h) realności whl. 1025 gm. Hryniów, składającej się z 1 ka. 3 ar. 91 m² pola ornego,

i) realności whl. 1026 gm. Hryniów, składającej się z 1 ha. 63 ar. 45 m² pola ornego,

j) realności whl. 1027 gm. Hryniów, składającej się z 6 ar. 51 m² pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 695 kor., ad b) na 50 kor., ad c) na 90 kor., ad d) na 35 koron, ad e) na 65 kor., ad f) na 40 kor., ad g) na 50 kor., ad h) na 1145 koron, ad i) na 1060 kor., ad j) na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 433 kor., ad b) 37 kor., ad c) 60 kor., ad d) 22 kor., ad e) 43 kor., ad f) 27 kor., ad g) 34 kor., ad h) 780 kor., ad i) 694 kor., ad j) 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Bóbrka, dnia 20 września 1907.

L. cz. E. 3630/7 (3) (8549)

Na żądanie Altera Bermiana, kupca w Kamieniu, odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. w Kałuszu licytacya realności whl. 209 ks. grunt. gm. kat. Kamień, Michała Tomków własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na sumę 6966 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4644 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 20 września 1907.

L. cz. E. 3382/7 (3) (8541)

Dnia 19 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. 36 odbędzie się licytacya realności objętej whl. 292 ks. grunt. Stryj, położonej przy ulicy Targowica w pobliżu rynku, składającej się z domu parterowego murowanego i oficyny.

Wartość szacunkowa wynosi 8980 kor. Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4490 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 20 września 1907.

L. cz. E. 2661/7 (6) (8540)

Dnia 20 listopada 1907 o godzinie 10:30 przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacya połowy realności whl. 79 w Łanowiecach.

Połowę realności składającej się z parceli budowlanej, chałupy i stodoły oceniono na 750 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 500 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 10 października 1907.

L. cz. E. 946/7 (3) (8551)

Na żądanie Jaua Rudnickiego w Kociubińcach odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 licytacya realności objętej wyk. hip. l. 1281 gminy Kociubińce z pgr. (ornej roli) się składającej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 16 września 1907.

L. cz. E. 3627/7 (8547)

Na żądanie Józefa Mellera kupca w Kałuszu odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. w Kałuszu licytacya całej realności whl. 518 i 1/4 części realności whl. 1170 ks. gr. gm. Podmichale, Nykoły Proszanowskiego Janowego własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: pierwsza na sumę 2449 kor. 96 hal., druga na sumę 46 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 1633 kor. 31 hal., co do drugiej 31 kor. 4 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 20 września 1907.

L. cz. E. 513/7 (11) (8553 1—3)

Na żądanie p. Semena Pazdrija odbędzie się dnia 20 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Nowosiole licytacya realności lwh. 4 gminy Nowosioło wraz z przynależnościami, składającymi się a to:

na parc. gr. 228/2 i 229 owies
" " " 242 i 243 "
" " " 414/3 hreczka "
" " " 462/1 jęczmień
" " " 512, 513 i 514/1 pszenica

Łącznej wartości 449 kor.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6700 kor., przynależności zaś na 449 kor.

Najniższa cena wynosi 4766 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastr., protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowosioło, dnia 14 października 1907.

(8499 2—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

L i c y t a c y e :

Poniedziałek 21 października 1907 od 10 do 12 godz.: 50 koszul męskich, czapka szabasowa i różne skóry na obuwie.

Wtorek 22 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble i różne kosztowności.

Środa 23 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble, pianino i rower.

Czwartek 24 października 1907 od 10 do 12 godz.: sprzęty domowe i fortepian.

Piątek 25 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa, gramophon i maszyna do pisania.

Sobota 26 października 1907 od 4 do 8 godz.: meble, porcelana, szkło, naczynie miedziane i książki.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 13 października 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 3/7 (1) (8529 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Mozesa Brocha, jawnego spółnika firmy handlowej spółkowej Broch, Güter i Friedberg, dzierżawa młyna w Nowej grobli.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Bolesława Huczynskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dra Jakóba Spáta adw. w Radymnie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 28 października 1907 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Radymnie przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Radymnie najdalej do końca listopada 1907, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 30 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Radymnie lub w pobliżu Radymna mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Przemysł, dnia 14 października 1907.

L. cz. S. 8/7 (6) (8544)
W konkursie Joela Neumana z Bucza-
cza ustanawia się stałym zawiadawcą masy
adwokata dr. Emanuela Reissa, zaś tegoż za-
stępcą Markusa Andermana, kupca w Bu-
czacu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 października 1907.

L. S. 2/7 (82) (8531)
Celem załatwienia wniosku zarządcy
masy konkursowej Wilhelma Schneidra wzglę-
dnie wydziału wierzycieli na:

1. sprzedaż w drodze publicznej licyta-
cji wszystkich wierzycielności masy, które po
dniu 15 listopada 1907 nie zostaną ściga-
nięte najwyżej ofiarującemu;

2. przyznanie w drodze ugodowej zar-
ządcy masy adwokatowi dr. Leonowi Bora-
łowi honorarium za całkowite przeprowa-
dzenie masy aż do ukończenia konkursu nie-
zależnie od zwrotu gotowych wydatków;

3. przyznanie w drodze ugodowej człon-
kom wydziału wierzycieli: dr. Adolfowi Seg-
al, Marianowi Wilezińskiemu i Munischo-
wi Gerberowi wynagrodzenia za stratę czasu.

Wzywa się ogół wierzycieli na audyen-
cję dnia 26 października 1907 o godzinie
10 przed południem do tut. sadu, biuro Nr.
2, z tem, że uchwały powzięte zostaną wię-
kszością głosów jawiących się wierzycieli
obliczonych wedle wysokości ich już uzna-
nych względnie spornych kwot zgłoszonych
wierzycielności.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 12 października 1907.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 2367/07 (8434 2-3)
Ogłoszenie.

Z fundacji imienia Józefa Ignacego
Kraszewskiego, pozostającej pod zarządem
wydziału powiatowego w Sanoku, nadane
zostanie jedno stypendyum w kwocie rocznych
200 (dwustu) koron, przeznaczone dla ubo-
giego ucznia wyższej szkoły przemysłowej w
kraju lub zagranicą, a pochodzącego z ziemi
sanockiej (t. j. z powiatów politycznych Sa-
nok, Krosno, Brzozów, Lisko lub Dobromil).
Stypendyum to pobierać będzie obdarzony
aż do ukończenia nauk w szkole przemysłowej,
jeżeli przez ten czas odznaczać się będzie
pilnością, obyczajnością i dobrym postę-
pem w naukach.

Prawo rozdawnictwa przysługuje pre-
zesowi sanockiej Rady powiatowej.

Ubiegający się o stypendyum ma wnieść
podanie do Wydziału powiatowego w Sano-
ku najpóźniej do 31 października 1907 i
przedłożyć swoją metrykę urodzenia, wzglę-
dnie chrztu, świadectwo ubóstwa, oraz po-
świadczenie dyrekcji dotyczącego zakładu

naukowego, że wpisany jest tam jako uczeń
zwyczajny, ewentualnie także świadectwo z
ostatniego półrocza szkolnego.

Wydział powiatowy.
Sanok, dnia 30 września 1907.

L. 131. (8430 2-3)
K o n k u r s .

Celem obsadzenia dwóch posad asysten-
tów przy c. k. szkole położnych w Krakowie
z remuneracją roczną po 1200 koron rocznie
rozpisuje się konkurs.

Powysze posady będą nadane dokto-
rom wszech nauk lekarskich na przeciąg
dwóch lat, po upływie których mogą być
przedłużone na dalsze dwa lata.

Pierwszy z tych asyentów będzie obo-
wiązany mieszkać w pokoju przeznaczonym
dla niego w gmachu szpitala św. Łazarza.

Ubiegający się o te posady winni
wnieść podania należycie udokumentowane
na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego
we Lwowie najdalej do 25 października
1907.

Lwów, dnia 12 października 1907.

L. 1649 (8525 2-3)
K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady lekarza miej-
skiego w tutejszem miasteczku z obowiązkiem
pełnienia także czynności ogładacza byłdla i
zwłok, z płacą roczną w kwocie 1500 koron
rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs
z terminem do 30 października 1907 roku.

Posada ta nadana zostanie z dniem 1
listopada na rok prowizorycznie, po roku
zaś nastąpi stabilizacja z warunkiem, że
ubiegający się o tę posadę ma być doktorem
wszech nauk lekarskich.

Podania należycie udokumentowane wno-
sić należy w powyższym terminie konkursow-
ym na ręce Zwierzchności gminnej w Kra-
kowie w powiecie Jaworowskim.

Zwierzchność gminna.
Krakowie, dnia 14 października 1907.
Burmistrz.

L. 1827/1907. (8565 1-3)
K o n k u r s

na posadę drugiego inżyniera przy Wydziale
Rady powiatowej w Jarosławiu.

Warunki: Nieprzekraczalnych 40 lat,
znajomość obu języków krajowych w słowie
i piśmie, świadectwo złożonego drugiego
egzaminu państwowego z inżynierii, świade-
ctwo dwuletniej praktyki przy budowie dróg
i mostów.

Płaca 2400 kor., dodatek na mieszka-
nie 600 kor., w razie stabilizacji prawo do
czterech pięcioleci.

Za zajęcia po za biurem dyeta dzienna
6 kor. i zwrot kosztów najmu podwozy.

Termin wnoszenia podań do końca li-
stopada 1907 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Jarosław, dnia 24 października 1907.

L. 4065/7. (8526 1-3)
K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady c. k. Proku-
ratora Państwa VI. rangi w Tarnowie, wzglę-
dnie VII. rangi przy innej prokuratury Pań-
stwa tutejszego okręgu, rozpisuje się kon-
kurs.

Podanie należy wnieść w drodze prze-
pisanej najdalej do 4 listopada 1907 do c. k.
Nadprokuratury Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 15 października 1907.

L. Prez. 22908. (8518)
K o n k u r s .

Posada dyrektora kancelaryi przy c. k.
sądzie krajowym w Czerniowcach w VIII.
klasie rangi z systemizowanymi poborami
jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą
swoje należycie udokumentowane podania w
przepisanej drodze najdalej do dnia 6 listo-
pada 1907 do Prezydium c. k. sądu krajo-
wego w Czerniowcach.

Z Prezydium c. k. wyższego sądu
krajowego.
Lwów, dnia 12 października 1907.

L. 6665/pr. (8495)
K o n k u r s .

Celem obsadzenia w obrębie galicyj-
skiej krajowej Dyrekcji Skarbu jednej ewen-
tualnie więcej posad radców rachunkowych
w VIII. klasie rangi, siedmiu ewentualnie
więcej posad rezydentów rachunkowych w
IX klasie rangi, sześciu ewentualnie czter-
nastu lub więcej posad oficyałów rachunko-
wych w X. klasie rangi i pięciu ewentual-
nie więcej posad asyentów lub więcej posad asysten-
tów rachunkowych w XI. klasie rangi z sys-
temizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść podania zao-
patrzony w dowody prawne przepisanych wy-
mogów tudzież znajomości języków krajo-
wych i języka niemieckiego w przeciągu

czterech tygodni przepisana drogą służbową
do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skar-
bu we Lwowie.

W podaniach należy wykazać, czy i w
jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni
lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnika-
mi skarbowymi w czynnej służbie.

Lwów, dnia 11 października 1907.

L. Prez. 22923. (8522)
K o n k u r s .

Posada prowadzącego księgi gruntowe
przy c. k. sądzie obwodowym w Sucezawie,
oraz posada starszego oficyała kancelaryjne-
go przy c. k. sądzie powiatowym w Wyżni-
cy w IX. klasie rangi ze systemizowanymi
poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub też o posady
przy innych sądach na Bukowinie opróżnić
się mogące, wniosą swoje należycie udoku-
mentowane podania kompetencyjne najdalej
do dnia 6 listopada 1907 do odnośnego Pre-
zydium I. instancji.

Lwów, dnia 14 października 1907.

Prezydium c. k. wyższego Sądu
krajowego.

Wyroki prasowe.

31. 238 (8524)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pres-
sengericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 Okto-
ber 1907, Pr. XXXV. 175/73, auf Antrag der
k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der In-
halt in der Nr. 29 der periodischen Druckchrift:
„Gendarmerie-Nachrichten“, VIII. Jahrgang,
vom 10 Oktober 1907 enthaltenen Artikel mit
der Aufschrift: 1. „Schwüle Zeit, Pressefreiheit?
Vormärzliche Zustände!“ in der Stelle auf
Seite 2, Spalte 3, von „wie die Gendarmen“
bis „erdrosselt wurden“; 2. „Teilung der Gü-
ter auf Befehl. Regelung der Serviceeinlagen“
in den Stellen auf Seite 3, Spalte 1 und 3,
von „nach welcher die Gendarmen“ bis „behan-
delt werden“, ferner von „Unsere Abteilungs-
kommandanten“ bis „Mannschaft nicht wäre!“
und auf Seite 3, Spalte 3, und auf Seite 4,
Spalte 1, von „wenn aber ein solcher“ bis „zu-
grunde zu richten“, von „Das Traurigste“ bis
„lassen müssen!“ und endlich von „So ähn-
lich ist“ bis „Weise!“ das Vergehen nach §
300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom
17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex
1863, begründe und es wird nach § 493 St.
P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser
Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k.
Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach
§ 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37
Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exem-
plare erkannt.

Wien, am 11 Oktober 1907.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pres-
sengericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 Ok-
tober 1907, Pr. XXXV. 181/73, auf An-
trag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß
der Inhalt der in der Nr. 26 der periodischen
Druckchrift: „Illustrierte Oesterreichische Cri-
minal Zeitung“ I. Jahrgang, vom 14 Oktober
1907 und zwar a. in den Stellen des Artikels
mit der Überschrift: „Die Seelenqualen der Ur-
ninge“ (Seite 2), von „Hat er sich“ bis „Aus-
flugschwärze“, ferner von „Das verführte“ bis
„Beute davon“ das Vergehen nach § 516 St.
G., b. in der Stelle des Artikels mit der Über-
schrift: „Abjaffung oder Modifikation des §
129 b“ (Seite 4) von „aber die, Gott sei Dank“
bis einschließlich „ich habe ihn nur bedauert“
das Vergehen nach § 305 St. G. begründe
und es wird nach § 493 St. P. O. das Ver-
bot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift
ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwalt-
schaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.
P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf
die Vernichtung der falsierten Exemplare er-
kannt.

Wien, am 12 Oktober 1907.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pres-
sengericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 Okto-
ber 1907, Pr. XXV. 181/73, auf Antrag der k. k.
Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des
in der Nr. 234 der periodischen Druckchrift:
„Alldeutsches Tagblatt“, 5 Jahrgang, vom 11
Oktober 1907 enthaltenen Artikels mit der Über-
schrift: „Alldeutscher Verein für die Ostmark“
auf Seite 3 Spalte 1 in der Stelle von „Als
nun ein Redner“ bis „Mäßigung aufgeföh-
dert“ das Verbrechen nach § 62 St. G. be-
gründe und es wird nach § 43 St. P. O.
das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-
chrift ausgesprochen, die von der k. k. Staats-
anwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489
St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G.
auf die Vernichtung der falsierten Exemplare
erkannt.

Wien, am 12 Oktober 1907.

31. 239 (8563)

Das k. k. Landes- als Pressgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Okto-
ber 1907, Pr. 269/7, die Weiterverbreitung der
Nr. 21 der Zeitschrift: „Lid“ vom 10 Oktober
1907 wegen der Stelle von „Rovnez ostatni
resoluce“ bis „nasi budoucnosti“ des Arti-
fels: „Provokacni vlada“ nach § 305 St.
G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Okto-
ber 1907, Pr. 271/7, die Weiterverbreitung
der Nr. 65 der Zeitschrift: „Komuna“ vom
9 Oktober 1907 wegen der Stelle von „Vasim
poslanim je“ bis „proti bouricim se delni-
cum“ im Abzuge: „Ruzne zpravy“ nach §
305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Okto-
ber 1907, Pr. I. 270/7, die Weiterverbreitung
der Nr. 1 der Zeitschrift: „Kacirske Epi-
stoly“ vom 10 Oktober 1907, II. Jahrgang,
wegen des Gedichtes: „K čemu jsou svato-
sti?“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bud-
weis hat mit dem Erkenntnis vom 12 Okto-
ber 1907, Pr. 71/7, die Weiterverbreitung der
Nr. 52 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Del-
nik“ vom 11 Oktober 1907 wegen der Stelle
von „A jste-li bytsrejsi“ bis „i pohrbu!“
des Artikels: „Ze Strmilova“ nach § 302 St.
G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in
Zabor hat mit dem Erkenntnis vom 12 Okto-
ber 1907, Pr. 6/7, die Weiterverbreitung der
Nr. 29 der Zeitschrift: „Selske Noviny“ vom
10 Oktober 1907 wegen des Artikels: „Pak
teprv neni nabozenstvi treba“ nach § 122 b
St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in
Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 11 Ok-
tober 1907, Pr. VII. 20/7, die Weiterverbrei-
tung der in Prag erschienenen Zeitschrift: „O
ukolech a cilech narodne socialni mladeze.
Upravil Frantisek Kortan, nakladem Vykon-
nelho vyboru narodne socialni mladeze ve
strednich Cechach. Tiskem Josefa Jahody v
Mor. Budejovicich“ wegen der Stelle, begin-
nend mit den Worten „Druhy skudec jest mi-
litarismus“ bis „boj proti nemu pokladame
za jeden z nejdulezitejsich“ nach § 300 St.
G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 De-
zember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, ver-
boten

Kuratele.

L. cz. P. 188/7 (8416 1-3)
E d y k t .

Anne Skriblak w Jaworowie uznano
marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiono
Haka Kopelczuka tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 15 września 1907.

L. cz. P. 60/7 (7) (8412 1-3)
E d y k t .

Józefa Golbę z Janowa uznano umy-
słowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Piotra Włoska.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, 3 października 1907.

L. cz. P. VI. 155/7 (9) (8444 1-3)
E d y k t .

Onufry Sawiak s. Michała uznany umy-
słowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Boj-
ezuk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 23 sierpnia 1907.

L. cz. L. 9/7 P. 115/7 (5) (8511 1-3)
Za marnotrawcę uznano Franciszka

Marka w Róży.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa

Jerza w Róży.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 27 września 1907.

L. cz. P. IV. 206/4 (158) (8562 1-3)
Przedłużoną ts. uchwałą z 3 marca 1907

P. IV. 206/4 (130) nad Stefanem Plattnerem
opiekę po za 24 rok życia na czas dłuższy i
nieoznaczony znosi się i uznaje się tegoż Ste-
fana Plattnera samowolnym.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 24 września 1907.

L. cz. L. 7/7 (5) (8449)
E d y k t .

Za marnotrawczynią uznano Parańkę
Bieliańską w Przemysławiu.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Woro-
robija w Przemysławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełż, dnia 11 lipca 1907.

L. cz. A. VIII. 63/6 (8509 1—3)

Za umysłowo niedołęznego uznano Ja-
kóba Sulkę w Nowymtargu.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba
Mrugałę w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy targ, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. L. 12/3 (12) (8557 1—3)

Jan Czuczman syn Jacentego z Buska
uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Jacentego
Czuczmana z Buska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busk, dnia 14 października 1907.

L. cz. L. 179/7 (8) (8554 1—3)

E d y k t.

Katarzynę Karczewicz z Łopuszno uznano
umysłowo chorą, a kuratorem dla niej usta-
nowiono Jana Karczewicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 20 lipca 1907.

L. cz. L. III. 4/7 (7) (8542)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Iwana Kiszczaja
w Zapłatinie ad Stryj.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Za-
płatyńskiego w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 29 kwietnia 1907.

L. cz. L. I. 10/7 (5) (8539)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Michała
Okoińskiego, lat 38 w Jaśle.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka
Okoińskiego grabarza w Jaśle.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaśło, dnia 26 września 1907.

L. cz. P. 221/7 (3) (8487)

E d y k t.

Za niezdolnego do strzeżenia własnych
praw uznano Jana Winiarza z Tuszmy, a ku-
ratorem jego ustanowiono Piotra Winiarza
z Tuszmy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 21 sierpnia 1907.

L. cz. P. XVIII. 188/7 (5) (8494)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie
ustanawia na podstawie udzielonego przez
c. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwa-
łą z dnia dzisiejszego l. cz. Ne. VII.
1932/7 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Sta-
niławem Sek Turowskim obecnie w Tarna-
wie niżej z powodu stwierdzonego przez sąd
tutejszy choroby umysłowej, a kuratorem u-
stanawia Franciszka Sek Turowskiego w Tar-
nawie niżej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.
Lwów, dnia 10 września 1907.

L. cz. P. 106/7 (8513)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Zofię Czacho-
rową w Szezurowej.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława
Rębacza w Szezurowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, dnia 19 sierpnia 1907.

L. cz. P. 101/7 (3) (8411)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Josła
Weitznera. kupca w Bolechowie.

Kuratorem jego ustanowiono Mojżesza
Schustera, kupca w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 4 września 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 552/7 (3) (8555)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Wojciecha Szos-
taka w Chicago przeciw Agnieszce Szostak
i spól. o 2000 kor. i 1002 kor. dla niewia-
domego z miejsca pobytu Jana Szostaka usta-
nawia się kuratorem Stanisława Pawlikow-
skiego w Starym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Sącz, dnia 11 września 1907.

L. cz. Cw. 1456/7 (1) (8535)

E d y k t.

Przeciw Feibischowi Präger ze Zło-
czowa, którego miejsce pobytu jest nieznane,

wniesiony został do c. k. sądu obwodowego
w Złoczowie przez Herza Aschkenazego po-
zew o 12400 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy
nakaz zapłaty w dniu dzisiejszym.

Celem strzeżenia praw Feibischa Prä-
gera ustanawia się pana dr. Wisniewskiego
adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Feibi-
scha Prägera w rzeczonyj sprawie na jego
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-
dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 8 października 1907.

L. cz. Cw. 1457/7 (1) (8536)

E d y k t.

Przeciw Feibischowi Präger ze Zło-
czowa, którego miejsce pobytu jest nieznane,
wniesiony został do c. k. sądu obwodowego
w Złoczowie przez Herscha Leibę Katza po-
zew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy
nakaz zapłaty w dniu dzisiejszym.

Celem strzeżenia praw Feibischa Prä-
gera ustanawia się pana Wichniańskiego adwo-
kata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Fei-
bischa Prägera w rzeczonyj sprawie na jego
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-
dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 8 października 1907.

L. cz. C. II. 227/7 (1) (8579)

E d y k t.

Przeciw małol. Bronisławowi Andru-
siewiczowi, którego ojca i prawnego zastępcy
Juliana Andrusiewicza miejsce pobytu jest
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu po-
wiatowego w Peczenizynie przez Filipa recte
Teofila Strusiewicza i tow. w Stanisławowie
pозew o zniesienie współwłasności realności
whl. 1160 kg. Peczenizyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-
prawę na dzień 19 października 1907 o go-
dzinie pół do 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego u-
stanawia się pana Grzegorza Jasińskiego w
Peczenizynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie po-
zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Peczenizyn, dnia 17 września 1907.

L. cz. C. I. 416/7 (1) (8558)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Jawczak, Annie z
Jawczaków Osękowskiej i Pawłowi Jawczak,
których miejsce pobytu jest nieznane, wnie-
siony został do c. k. sądu powiatowego w
Sanoku przez Karola Gerardisa pozew o znie-
sienie wspólnej realności whl. 34 ks. gr. gminy
Wielopole.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencję na dzień 31 października 1907 go-
dzina 10 rano w tut. sądzie biuro 36.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-
nawia się pana dra Słaczkę adwokata w Sa-
noku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie po-
zwanego w rzeczonyj sprawie na ich koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się
nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 4 października 1907.

L. cz. C. I. 436/7 (1) (8556)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Halewicz i tow. z Po-
sady chyrowskiej, którego miejsce pobytu jest
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu po-
wiatowego w Starejsoli przez Grzegorza Szczy-
tyńskiego w Chyrowie pozew o 267 koron
50 halerzy zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się au-
dyencję na dzień 13 listopada 1907 godzina
8 rano biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Stefana Halewi-
cza ustanawia się Eugeniusza Kawińskiego
c. k. notariusza w Starejsoli kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nie-
obecnego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Starasól, dnia 9 października 1907.

L. cz. C. I. 415/7 (1) (8559)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Kotlar i Annie Ko-
tlar, których miejsce pobytu jest nieznane,
wniesiony został do c. k. sądu powiatowego
w Sanoku przez Towarzystwo wzajemnego
kredytu „Beskid“ w Sanoku pozew o zapłatę
kwoty 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencję na dzień 31 października 1907 godz.
10 rano w tut. sądzie biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw Stefana i Anny
Kotlar ustanawia się pana dr. Weidmana
adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwa-
nych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i nie-
bezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie
zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 3 października 1907.

L. cz. Cw. 1397/7 (1) (8533)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Antoniemu Wró-
blewskiemu przedtem w Tarnowie wniósł
Abraham Kornreich przez adwokata dr. Fi-
schlera w Tarnowie skargę o 400 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy na-
kaz zapłaty z 11 września 1907 Cw. 1397/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanego kuratorem adwokat dr. Psarski w
Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się
w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie
ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 11 września 1907.

Spadki.

L. cz. A. 234/7 (6) (8420 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu
zawiadamia, że w dniu 25 maja 1907 w Kra-
kowie zmarł Kazimierz Stobierski bez pozos-
tawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i
którym osobom przysługują prawo dziedzicze-
nia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych
wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakie-
gokolwiek tytułu roszczenia podnieść
zamierzają, aby w przeciągu jednego roku,
licząc od dnia niżej podanego swe pra-
wa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgło-
sili i wykazując takowe wnieśli oświadcze-
nie co do spadku, w przeciwnym bowiem
razie spadek, dla którego Antoni Bromnik
kuratorem został ustanowiony, będzie prze-
prowadzonym z tymi i tym przyznany, któ-
rzy się do niego zgłoszą i swe prawa dzie-
dziczenia wykażą, częścią zaś spadku nie przy-
jęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się
nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu,
jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 5 października 1907.

L. cz. IV. 184/85 (2) (8482 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest
niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie o-
głasza, że dnia 12 stycznia 1883 w Jawo-
rowie zmarł Markus Eisig 2 im. Mieses bez
pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Chaje
Mieses ur. Neu nie jest znanym, przeto wzywa
się ją, aby w przeciągu jednego roku, li-
cząc od dnia niżej podanego zgłosili się w
tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do
dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie
spadek zostanie przeprowadzony ze zgłasza-
jącymi się dziedzicami i z kuratorem Saulem
Barsamem kupcem z Jaworowa ustanowionym
dla nieobecnej Chaje Mieses ur. Neu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 25 lipca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 189, Stow. II. 958 (8373)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Borowa w po-
wiece mieleckim.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności
i pożyczek w Borowy, stowarzyszenie za-
rejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcji zmarł, Adam
Gróle.

2. Członek dyrekcji wybrany: Michał
Tomaszek, rolnik z Sadekowej góry.

Data wpisu: 20 lipca 1907.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 lipca 1907.

L. cz. Firm. 1199 stow. II. 175 (8404)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Krajowa wytwórczo-
handlowa spółka przyborów szkolnych we

Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z o-
graniczoną poręką.

Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia
28 czerwca 1907 wybrano dyrektorami Sta-
niława Niemczynowskiego i Juliana Woj-
ciechowskiego, zastępcami dyrektorów Ed-
munda Kolbuszowskiego, Tadeusza Wyrzy-
kowski i Juliusza Starkla wszystkich we
Lwowie zamieszkałych.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Mie-
czysław Zadora Paszkudzi i Michał Bojar-
ski, oraz zastępcy dyrektorów Julian Woj-
ciechowski i Bronisław Koskowski.

Data wpisu: 29 września 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 28 września 1907.

L. cz. Firm. 799 stow. II. 222/2 (8374)

Protokołowanie firmy.

Do rejestru dla stowarzyszeń zarobko-
wych i gospodarczych wpisano firmę „Towa-
rzystwo budowy tanich domów mieszkalnych
dla urzędników w Trembowli stowarzyszenie
zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z tem,
że stowarzyszenie to zawiązało się na pod-
stawie statutów z daty Trembowla 25 listo-
pada 1906 względnie z 5 lipca 1907.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

a) budowanie i nabywanie dla człon-
ków tanich domów mieszkalnych,

b) ułatwianie budowy przez udzielanie
im porady prawnej technicznej i finansowej,

c) wynajmowanie im mieszkań we wła-
snych domach stowarzyszenia.

Zarząd składa się z 6 członków, a to
z trzech dyrektorów i trzech zastępców dy-
rektorów, mianowicie wybrano:

1) Stanisława Iglickiego c. k. komisarza
skarbu w Trembowli na dyrektora,

2) Bolesława Kudelskiego c. k. komi-
sarza powiatowego w Trembowli na dyrektora,

3) Antoniego Wernera c. k. poczmistrza
w Trembowli na dyrektora,

4) Roberta Tertila c. k. adjunkta sądo-
wego w Trembowli na zastępcę dyrektora,

5) Trofana Ostrowerchę c. k. poborcę
podatkowego w Trembowli na zastępcę dy-
rektora,

6) Witolda Celewicz nauczyciela szkoły
wydziałowej w Trembowli na zastępcę dy-
rektora.

Firmę stowarzyszenia w ten sposób się
podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia stam-
piłką wyciśniętą dołączają swe podpisy prze-
łożony zarządu względnie jego zastępcę i
jeden z członków zarządu.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpo-
wiadają członkowie swoimi udziałami a nadto
jedenkrotną wysokością zadeklarowanego u-
działu.

Ogłoszenia stowarzyszenia winne być
podpisane przez przełożonego zarządu a w
razie przeszkody przez jego zastępcę i jednego
członka dyrekcji, a w wypadkach § 66 sta-
tutu przez prezesa i sekretarza rady nadzor-
czej względnie ich zastępców.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 30 lipca 1907.

L. cz. Firm. 172/7 Rg. A. 35 (8375)

Wpis do rejestru handlowego firmy
pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego A. dla
firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Lubień.

Brzmienie firmy: Mojzes Herman.

Przedmiot przedsiębiorstwa: poddzier-
żawa prawa propinacyi.

Właściciel (I): Mojzes Herman.

Data wpisu: 16 września 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 13 września 1907.

L. cz. Firm. 29/7 Rg. A. 42 (8327)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru A.:

Siedziba firmy: Maków.

Brzmienie firmy: Regina Perl (handel
towarów mieszanych w Makowie).

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel to-
warów mieszanych.

Posiadacz (I): Regina Perl.

Data wpisu: 4 października 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 1 października 1907.

G. Zl. Firm. 182/7 Rg. A. 41 (8201)

Eintragung einer Einzelfirma.

Eingetragen wurde — in das Register
für A.

Sitz der Firma: Biała.

Firmawortlaut: Hotel zum Schwarzen
Adler Josef Bauer.

Inhaber (I.): Josef Bauer.

Datum der Eintragung: 1 October 1907.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.

Wadowice, in 28 September 1907.

L. cz. Firm. 800/7 (8193)
 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.
 Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
 Siedziba firmy: Rzeszów.
 Brzmienie firmy: Kohn et Strizower.
 Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób mydła i świec pozostaje ten sam.
 Wystąpili: Hersch Strizower, odtąd właścicielem sam Berl Kohn.
 Data wpisu: 18 września 1907.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
 Rzeszów, dnia 18 września 1907.

Amortyzacje.

L. cz. T. 66/7 (2) (8403 1-3)

Amortyzacja.
 Na wniosek p. Gizeli Grauer, kupcowej w Rawie ruskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynią zagubionych weksli:
 1) 1 weksla z daty Rawa 1 października 1906 na 400 kor. opiewającego, przez Leizora i Esterę Graf akceptowanego, w 3 miesiące od daty płatności;
 2) 1 weksla z daty Rawa 10 stycznia 1907 na 200 kor. opiewającego, przez Leizora Grafa akceptowanego, dnia 10 marca 1907 płatnego;
 3) 2 weksli z daty Rawa 18 października 1906 po 300 kor. opiewających, przez Herscha Grauera akceptowanych, w 6 miesięcy od daty płatnych i
 4) 1 weksla z daty Rawa 20 stycznia 1907 na 500 kor. opiewającego, przez Schoela Strahlberga akceptowanego, w 3 miesiące od daty płatnego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia płatności każdego weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
 Oddział VII.
 Lwów, dnia 27 września 1907.

L. cz. T. 69/7 (2) (8527 1-3)

Amortyzacja.
 Na wniosek Julii Meder, zarobniczy w Ostrowcu (sąd pow. Lubaczowski) wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynią zagubionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia zaliczkowego w Lubaczowie Nr. 851 na nazwisko „Julia Meder“ i na kwotę 836 kor. 26 hal. i 5^o, od 1 lipca 1906 opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny
 Oddział VII.
 Lwów, dnia 27 września 1907.

L. cz. T. II. 4/7 (1) (8438 1-3)

Edykt
 Na skutek wniosku Jakóba Wilka wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego mu weksla na 400 kor. opiewającego podpisanego przez niego jako wystawcę i przez Wojciecha Czyszczana jako akceptanta zresztą zaś tj. co do daty wystawienia i co do dnia płatności nie wypełnionego.

Wzywa się zatem posiadacza tego weksla, aby takowy w dniach 45, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
 Tarnów, dnia 29 września 1907.

L. cz. T. 20/7 (3) (8532 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Karoliny Zielińskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynią zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie Tom I. Nr. 23 na imię Edwarda i Karoliny Zielińskich wystawionej obecnie na 630 kor. 71 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Tarnów, dnia 6 października 1907.

L. cz. T. 61/7 (2) (8566 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Klemensa Zagórskiego, właściciela realności w Wieliczce, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkład-

kowej pow. Kasy oszczędności w Wieliczce Nr. 13.954 na kwotę 334 kor. 74 hal. opiewającej, na imię Klemensa Zagórskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
 Kraków, dnia 25 września 1907.

L. cz. T. 79/7 (1) (8428 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek p. Samuela Beera, jako cesyonariusza dra Karola Dawidowicza we

Lwowie, ul. Sobieskiego 24, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 74.336 na imię i nazwisko „Karol Dawidowicz“ i na kwotę 603 kor. 46 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
 Oddział VII.
 Lwów, dnia 2 października 1907.

L. cz. T. 9/7 (2) (8471 1-3)

Amortyzacja.
 Na wniosek ks. Jana Wilceńskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu Nr. 3774 na kwotę 2673 kor. 95 hal. opiewającej, na imię ks. Jana Wilceńskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Nowy Sącz, dnia 19 września 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12-20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów)).	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2-51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.	
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	3-45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Ląborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		—	6-00	do Sambora, Sianek.	
—	7-10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6-10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.	
—	7-20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6-12	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	7-25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.		—	6-20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.	
—	7-29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6-58	do Jaworowa.	
—	8-00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.		—	7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8-05	z Iztkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	8-22	z Jaworowa.		—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie), Wieliczki, Oświęcimea, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
8-55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa.		—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	9-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	9-20	do Iekan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10-05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	10-45	do Podwoleczysk Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	10-30	z Sianek, Sambora.		—	11-05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	11-50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		1-55	—	do Iekan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koemania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	12-00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2-17	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej.		—	2-36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1-10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.		—	2-25	do Kołomyi, Żydaczowa.	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		2-45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemysł), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.	
—	1-45	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	4-05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	2-16	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4-30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
2-25	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy (p. Zuczka), Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	5-50	do Stanisławowa.	
—	3-51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	6-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimea.	
—	3-55	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.		—	6-25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	4-50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6-30	do Jaworowa.	
—	5-00	z Jaworowa.		—	7-00	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.	
—	5-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		7-05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).	
—	5-40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7-20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemysł).	
—	9-00	z Iekan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9-20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	10-51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	11-00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.		—	11-15	do Podwoleczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	10-50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11-30		

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 3-25, 5-30 po połud. i 8-20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 1-46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedziele i rz. k. święta) 10-05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9-35 wieczór.
 Z Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 1-15 po połud. i 9-25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10-10 wieczór.
 Ze Szczerca od 26 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta o 9-40 wieczór.
 Z Lubienia od 12 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta o 11-50 wieczór.
 Do Brzuchowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 2-28, 3-45, 5-45, po południu; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 12-41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedziele i rz. kat. święta) 9-05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8-34 wieczór.
 Do Rawy ruskiej 11-35 w nocy (każdej niedzieli).
 Do Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 9-15 przed połud., i 3-35 po połud.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1-35 po połud.
 Do Szczerca 10-45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. kat. święta).
 Do Lubienia 2-10 po połud. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:			
—	7-01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6-35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11-40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	11-03	Podwoleczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	2-32	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.	—	7-24	Podwoleczysk.
—	10-12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.	—	11-35	Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora noona oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym e. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne e. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5 drzwi nr. 67 w dniu powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne OGRZEWANIE

wszelkich systemów
i WENTYLACYEI.
Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

4, 5 albo 9 pokoi, kuchnia, spiżarka i przedpokój do wynajęcia, pl. Akademicki l. 3.

Słuchaczka filozofii z francuską, niemiecką konwersacją i muzyką udziela lekcji, przygotowuje do gimnazjum i do poprawek wogóle. Pamińska l. 32, mieszkanie l. 8, dla J. K.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3-20, Souchong K. 4-—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8-— za pół klg. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Przeprowadzenia

pał. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 498.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.
- Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.
- Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—.
- Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.—.
- Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik MÓD i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestjach społecznych, Korespondencje z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mÓD co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mÓD paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny higieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. Paulinę Szumlańską.

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Numerów okazowo i prospektów gratis.

Art. Zakład rytowniczy

A. ZIGMANNA

Lwów, ul. Sykstuska 14

zawiadamia wszystkie instytucje prywatne i rządowe, jakoteż W. P. kupców, przemysłowców, biura, stowarzyszenia, kancelarye adwokaćkie, starostwa, urzęda gminne i parafialne — że wydał najnowszy cennik ilustrowany wszelkich stampilij, napisów i pieczęci — i na żądanie posyła takowy gratis i franco, oraz że przyjmuje zamówienia i wykonuje takowe starannie i po najtańszych cenach, prosząc zarazem o baczne zwracanie uwagi na adres który jest tylko

Nr. 14 przy ul. Sykstuskiej.

Najbardziej zadawaną wilgoć lub grzyb w kościołach, pałacach, domach murych lub drewnianych usuwam **raz na zawsze** moją patent. od lat 10 wypróbowaną metodą. **Każdy zarządzi sam** podług opisu robotę mniejszą; do większych posyłam wprawnych majstrów. Przesyłka próbna 6 kor. **Fr. Mossoczy**, fabryka „glazury” i patent. płyt słoniowych, **Lwów, Hetmańska 12** (biuro spółki budowniczych).

Józef Schuster

przeniósł swój znany skład i pracownię kółder i materaców z ul. Kopernika na ul. Trzeciego Maja 5

pod firmą **SCHUSTER i TOCZYSKI.**

Pozostałe kółdry i materace sprzedajemy po znacznie niższych cenach i polecamy kółdry po kor. 4, 7, 10, 12, 14, 16, jedwabne, atlasowe od kor. 22, 25, 30, 40 i wyżej. Materace czyste włosienne od kor. 25, 30, 35, 40 do kor. 70 za 3 poduszki. Łóżka uniwersalne po kor. 24, 33, 38, 40. Łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne od najtańszych. — Kompletnie sypialnie, jadalnie, salony i t. d.

Na ul. Kopernika nie mamy żadnej pracowni i prosimy adresować tylko

Trzeciego Maja 1. 5,

Józef Schuster i Kazimierz Toczycki.

Teatr Rozmaitości. „DEPENDANCE BRISTOL”. Największy program w sezonie. **FRANZ AMON** ulubiony humorysta, **BRONIA BARAŃSKA** polska subretka. Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład **S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

1907.

Rok IX.

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Treść pisma w kwartale III: Zeszyt 7 i 8 (skonfiskowany) zawiera: Żeleński Wl. 3 melodie z opery „Stara Baśń”. Rzepko Wl. Przyciągnęli przed kościółek, Melodeklamacja do poematu P. Lenartowicza p. t. „Raelawice”. Cleve H. Burza. Landry A. Improwizacja. Massenet J. Białe motylki i Sinding Chr. Melodya. Nr. 9: Rzepko Wl. 2-gi Krakowiak do Raelawice. Berger Rud. C'est la vie! Polka-Marsz. Lasson P. Listki jesienne, a la Valse i Rihowski A. Mazurek.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 50.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 **SEYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO** (Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznaczają się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwiec 1907 roku).

Kwity abonentom zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnie, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Agencya na Galicyę we Lwowie biuro dzien. **St. Sokołowski Pasaż Hausmana 9.**

Miastowe Biuro
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrsccheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyli), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedają wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.